Nr. 297. Czwartek, 30 Grudnia 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya **pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca; w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**: miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewnione współpracownictwo w fejletonie *Gazety*: Orzeszkowej, Jeske-Choińskiego, M. Gawalewicza i wielu innych pierwszorzędnych powieściopisarzy polskich.

Od Administracyi.

Ekspedycyę miejscową „Gazety Lwowskiej“ wraz z „Przewodnikiem naukowo-literackim“ i Ekspedycyę „Narodnej Czasopysi“ powierzono z dniem 1 stycznia 1898 Ajencyi dzienników Stanisława Sokołowskiego w Pasażu Hausmanna l. 9.

Agencya dzienników odbierać też będzie wyłącznie od Nowego Roku prenumeratę miejscową.

Inseraty (doniesienia prywatne) tak dla „Gazety Lwowskiej“ jak i dla „Narodnej Czasopysi“ przyjmować będzie odtąd wyłącznie wyżej wymieniona Ajencya dzienników.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia b. r. najmiłościwiej zezwolić, na uwolnienie grecko-katolickiego arcybiskupa we Lwowie ks. Kardynała dr. Sylwestra Sembratowicza a to na własną jego prośbę z urzędu zastępcy Marszałka krajowego dla kierowania obradami Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i zezwolić najłaskawiej, aby wyrażonem mu zostało za wydatną na tem stanowisku działalność, Najwyższe uznanie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia b. r najmiłościwiej zamianować grecko katolickiego biskupa w Przemyślu ks. Konstantego Czechowicza zastępcą Marszałka krajowego dla kierowania obradami Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 grudnia b. r. najmiłościwiej nadać radcy legacyi pierwszej kategoryi Janowi margrabiemu Pallavicini tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę Dworu Jana Habrdę, prezydentem Dyrekcyi policyi w Wiedniu a posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu, starszego radcę policyi dr. Hansa Friebeisa, radcą Dworu przy tejże Dyrekcyi policyi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 25 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować radcę sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych Romualda Iszkowskiego radcą ministeryalnym w temże Ministerstwie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, dr. Ferdynandowi baronowi Hagendorf Pascotini-Juriskovichowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i znakomitej służby, tytuł i charakter szefa sekcyi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia b. r. udzielić Najwyższego *exequatur* dyplomowi instalacyjnemu mianowanego konsulem francuskim w Rjece (Fiume) Ludwika Adrien Le Vasseur.

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych mianował adjunkta budownictwa w galicyjskiej państwowej służbie budownictwa Tadeusza Kossowskiego, inżynierem dla państwowej służby budownictwa na Bukowinie.

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych powołał lekarza powiatowego, dr. Henryka Blumenfelda w Myślenicach, do służby w departamencie sanitarnym c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 grudnia.

Wczoraj rozpoczęła się w Austryi sesya sejmowa otwarciem obrad w sześciu reprezentacyjnych ciałach krajowych: w Galicyi, w Austryi dolnej, w Styryi, w Krainie, na Szlązku i w Gorycyi. Sejmy innych krajów koronnych, a w szczególności także Sejm czeski, zbiorą się dopiero po Nowym Roku, mianowicie w dniu 10 stycznia, Sejm dalmatyński zaś dopiero 17 tegoż miesiąca a Sejm istryjski w Poli aż za miesiąc prawie bo 20 stycznia przyszłego roku.

Chociaż najsilniejszą uwagę w obec znanych wydarzeń zwracać będą na siebie roz-

109)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

V.

(Ciąg dalszy).

Danveld znów się namarszczył i zamyślił:

— Nie! nie! — rzekł po chwili. — Jeśli się uda, Mistrz będzie w duchu rad.... Pójdą posły do księcia, będą układy, i ujdzie nam bezkarnie. Ale w razie klęski, Zakon nie ujmie się za nami i wojny księciu nie wypowie.... Innegoby na to trzeba Mistrza.... Za księciem stoi król polski, a z nim Mistrz nie zadrze....

— Wszelako wzięliśmy ziemię Dobrzyńską — to widać nie strach nam Krakowa.

— Bo były pozory.... Opolczyk.... Wzięliśmy niby zastaw, a i to....

Tu obejrzał się naokół i zniżonym głosem dodał:

— Słyszałem w Malborgu, iż gdyby wojną grozili, to byle nam zastaw wrócono — oddamy.

— Ach! — rzekł brat Rotgier — gdyby tu między nami był Markward Salzbach, albo Szomberg, który szczenięta Witoldowe wydusił — ci znaleźliby radę na Juranda. Cóż Witold! namiestnik Jagiełłów! Wielki kniaź. a pomimo tego Szombergowi nic.... Wydusił Witoldowi dzieci — i nic mu!.... Zaprawdę, brak między nami ludzi, który na wszystko potrafią znaleźć sposób....

Usłyszawszy to, Hugo de Danveld wsparł łokcie na stole, głowę na rękach i na długi czas zatopił się w rozmyślaniu. Nagle rozjaśniły mu się oczy, obtarł wedle zwyczaju wierzchem dłoni wilgotne, grube wargi i rzekł:

— Błogosławiona niech będzie chwila, w której wspomnieliście, pobożny bracie, imię mężnego brata Szomberga.

— Czemu tak? Zaliście coś obmyślili? — spytał Zygfryd de Löwe.

— Mówcie żywo! — zawołali bracia Rotgier i Godfryd.

— Słuchajcie — rzekł Hugo. — Jurand ma tu córkę, jedyne dziecko, którą jako źrenicę oka miłuje.

— Ma! znamy ją. Miłuje ją i księżna Anna Danuta.

— Tak. Otóż słuchajcie, gdybyście porwali tę dziewkę, Jurand oddałby za nią nie tylko Bergowa, ale wszystkich jeńców, siebie samego i Spychów w dodatku!

— Na krew świętego Bonifacego, przelaną w Dochum! — zawołał brat Godfryd: — byłoby tak, jako mówicie!

Poczem zamilkli, jakby przestraszeni śmiałością i trudnościami przedsięwzięcia. Dopiero po chwili brat Rotgier zwrócił się do Zygfryda do Löwe:

— Rozum wasz i doświadczenie — rzekł — równe są męstwu: co tedy o tem mniemacie?

— Mniemam, że sprawa warta rozwagi.

— Bo — mówił dalej Rotgier — dziewka jest przyboczną księżnej — ba, więcej, gdyż prawie córką umiłowaną. Pomyślcie, pobożni bracia, jaki powstanie hałas.

A Hugo de Danveld począł się śmiać:

— Samiście mówili, — rzekł — że Szomberg wytruł, czy też wydusił Witoldowe szczenięta — i cóż mu za to? Hałas oni z byle przyczyny podnoszą, ale gdybyśmy posłali Mistrzowi Juranda na łańcuchu, czeka nas pewniej nagroda, niż kara.

— Tak — ozwał się do Löwe: — sposobność do najazdu jest. Książę wyjeżdża, Anna Danuta zostaje tu jeno z dworskiemi dziewki. Jednakże najazd na dwór książęcy w czasie pokoju — nie byle sprawa. Dwór książęcy — nie Spychów. To znów jak w Złotoryi! Znów pójdą skargi do wszystkich królestw i do papieża, na gwałty Zakonu; znów odezwie się z groźbą przeklęty Jagiełło, a mistrz — znacie go przecie: rad on uchwyci, co się da chwycić, ale wojny z Jagiełłą nie chce.... Tak! krzyk się podniesie we wszystkich ziemiach Mazowsza i Polski.

— A tymczasem kości Juranda zbieleją na haku — odparł brat Hugo. — Kto wreszcie mówi wam, by ją tu, z dworca, z pod boku księżnej, porywać?

— Przecie nie z Ciechanowa, gdzie prócz szlachty, jest trzystu łuczników.

— Nie. Ale żali Jurand nie może zachorzeć i przysłać ludzi po dziewkę? Nie wzbroni jej wtedy księżna jechać, a jeśli dziewka w drodze przepadnie, kto powie wam, lub mnie: „Tyś ją porwał!“

— Ba! — odrzekł zniecierpliwiony de Löwe — sprawcie, by Jurand zachorzał i dziewkę wezwał....

Na to uśmiechnął się z tryumfem Hugo i odrzekł:

— Mam ci ja u siebie złotnika, który z Malborga za złodziejstwo wypędzon, w Szczytnie osiadł i który każdą pieczęć wyciąć potrafi; mam i ludzi, którzy, choć nasi poddani, z mazurskiego narodu pochodzą.... Zali mnie jeszcze nie rozumiecie?...

— Rozumiem! — zawołał z zapałem brat Gotfryd.

A Rotgier podniósł dłonie do góry i rzekł:

— Niech ci Bóg szczęści, pobożny bracie, bo ni Markwart Salzbach, ni Szomberg, nie znaleźliby lepszego sposobu.

Poczem przymrużył oczy, jakby chciał dojrzeć coś dalekiego:

— Widzę Juranda, — rzekł — jako z powrozem na szyi stoi przy Gdańskiej bramie w Malborgu i jako kopią go nogami knechty nasze....

— A dziewka zostanie służką Zakonu — dodał Hugo.

Usłyszawszy to, de Löwe zwrócił surowe oczy na Danvelda, on zaś uderzył się znów wierzchem dłoni w usta i rzekł:

— A teraz do Szczytna nam jak najprędzej!

(Ciąg dalszy nastąpi).

prawy Sejmu czeskiego, za dwa tygodnie dopiero się zbierającego, — bądź co bądź jednak okres obrad sejmowych jest już teraz otwarty. Oczekiwano go w tym roku z większem niż zwykle zainteresowaniem ale także z większym niepokojem, — szczególne bowiem okoliczności, wywołane wypadkami parlamentarnymi i politycznemi zdarzeniami ostatnich czasów w dziedzinie wewnętrznych stosunków Austryi, nadają tym razem obradom reprezentacyj krajowych niezwyczajną także doniosłość i znaczenie, a według powszechnej opinii walki i hasła, które do niedawna wstrząsały ścianami wspaniałych sal gmachu parlamentu przy Franzensringu w Wiedniu, trudno by pozostały zupełnie bez echa także w salach obrad sejmowych. Od tego zaś, jakiem będzie to echo, czy rzeczywiście przybierze ono — jak tego należy się spodziewać i co oby nastąpiło, — bardziej pojednawczy charakter, czy też pozostanie namiętnem i niechętnem, zależy jego wpływ, ewentualnie nader dodatni i doniosły, na dalszy rozwój spraw politycznych. Zrozumienie tej prawdy przebija się też wymownie w rozpamiętywaniach świątecznych, z jakiemi z okazyi Bożego Narodzenia w przeddzień otwarcia sesyi sejmowej wystąpiła cała prasa; w głosach wszystkich niemal dzienników, nawet najbardziej dotychczas nieprzejednanych, przy całej odrębności ich żądań i argumentowania, daje się odczuwać silne pożądanie pokoju i spokoju, oraz odbija się ogólne życzenie, aby przecież wreszcie okazało się możliwem wyrównanie sprzecznych żądań, roszczeń i pretensyj. Silne w tym kierunku wrażenie wywarł także fakt, że staroczeski dziennik *Hlas Naroda* ogłosił artykuł pióra prawdopodobnie samego dr. Riegera, w którym autor w gorących słowach przemawia za narodowościowem porozumieniem się Niemców i Czechów. Między innemi podnosi autor, że Niemcy w Czechach pod względem swych politycznych i socyalnych zapatrywań, pod względem swych ekonomicznych i kulturnych potrzeb są może o wiele bliższymi Czechom aniżeli własnym swym rodakom z krajów alpejskich. Po obu stronach potrzeba wzajemnego szacunku. Czesi muszą uznać wysoką kulturę Niemców, Niemcy zaś ze swej strony nie powinni nie dopuszczać do siebie poznania, że Czesi w ostatnich dziesiątkach lat poczynili ogromne postępy i dorównali Niemcom, — w najżywotniejszych zaś interesie kraju leży, aby przyszło istotnie do porozumienia.

Powaga sytuacyi i doniosłość chwili przebijały też wyraźnie w uroczystych przemowach reprezentantów Rządu i władz autonomicznych, któremi obrady Sejmów wczoraj zagajono. Przebieg pierwszego posiedzenia Sejmu galicyjskiego jest już znany naszym czytelnikom, — o przebiegu zaś wczorajszych posiedzeń pięciu innych otwartych już Sejmów krajowych otrzymujemy następujące doniesienia.

Sejm dolno-austryacki otworzył wczoraj w Wiedniu Marszałek kraju br. Gudenus, witając we wstępnej przemowie posłów, a z nagłących prac podnosząc potrzebę uregulowania stosunku finansów krajowych do nowych ustaw podatkowych, oraz akcyę pomocniczą dla uśmierzenia nędzy. Mówca wyraził nadzieję, iż najświeższe polityczne burze i konflikty wkrótce przeminą i zakończył okrzykiem na cześć Monarchy. Namiestnik hrabia Kielmansegg życzył obradom Sejmu najlepszego rezultatu i zapewnił o poparciu Rządu. Posłowie Kolisko i tow. przedłożyli następujący wniosek nagły, zwrócony przeciw czeskiej szkole Komenskyego w Wiedniu: Ze względu na agitacyę czeską ma być w drodze ustawy postanowionem, iż językiem wykładowym w ludowych i wydziałowych szkołach Austryi dolnej ma być bez wyjątku język niemiecki. — Posłowie Pirzhofer i tow. wnieśli interpelacyę, w której żądają zakazu przedstawiania komedyi p. t. „Wybory burmistrza", napisanej przez dyrektora Burgteatru dr. Burgharda, z powodu, że, zdaniem ich, w komedyi tej wyszydzeni są niemieccy sędziowie. Sejm uchwalił następnie po namiętnej dyskusyi, w której starli się antysemici z liberałami niemieckimi, nagłość wniosku dep. Noskego i tow. o rozszerzenie prawa wyborczego do Sejmu także na tych wyborców który mają prawo głosowania do Rady państwa, z poleceniem Wydziałowi krajowemu, by jeszcze na tej sesyi przedłożył odpowiedni projekt ustawy. Poseł Philipovics, ze stronnictwa socyalno-politycznego żądał analogicznej ustawy dla wyborów do wiedeńskiej Rady miejskiej, oraz interpelował Namiestnika w sprawie postępowania dolno-austryackiego Wydziału krajowego z liberalnie usposobionem nauczycielstwem ludowem.

W Sejmie styryjskim, Marszałek krajowy hr. Attems, zagaiwszy sesyę, w gorących słowach wspomniał o działalności swego poprzednika na krześle marszałkowskiem hr. Wurmbrandta. Następnie przystąpił Sejm do obrad nad prowizoryum budżetowem. Podczas dyskusyi zabrał głos Namiestnik margr. Bacquehem i odparł zarzuty, jakie jeden z posłów stronnictwa niem. ludowego uczynił Rządowi br. Gautscha. Nieufność — rzekł margr. Bacquehem — jaką Rząd br. Gautscha spotyka, jest zupełnie nieuzasadniona, gdyż Rząd nie dał do niej najmniejszego powodu, owszem wytężył wszystkie swe starania w tym kierunku, żeby doprowadzić do porozumienia między Niemcami a Czechami i przez to umożliwić dalszy normalny bieg prac parlamentarnych. Prowizoryum budżetowe następnie uchwalono.

Pod niefortunnemi auspicyami zebrał się Sejm w Gorycyi. Sejm ten składa się z 22 posłów — mianowicie 10 Słoweńców, 10 Włochów, z jednego głosu wirylnego arcybiskupa Gorycyi oraz jednego członka centrum; bez Słoweńców nie ma zatem kompletu a na wczorajsze pierwsze posiedzenie Sejmu przybyli tylko posłowie włoscy. Marszałek hr. Coronini wyraził ubolewanie z powodu absystencyi posłów słoweńskich i wzniósłszy trzykrotny, z zapałem przyjęty okrzyk na cześć Najj. Pana, zamknął zarazem posiedzenie z powodu braku kompletu.

Wśród tradycyjnych form odbyło się wczoraj także otwarcie Sejmu szląskiego w Opawie i kraińskiego w Lublanie.

Nowa procedura cywilna.

W ostatnich czasach rozeszła się w sferach prawniczych pogłoska, jakoby wprowadzenie w życie nowej procedury cywilnej miało być odroczone do 1 lipca 1898.

Na podstawie informacyj najautentyczniejszych zapewniamy, że pogłoska ta jest zupełnie bezpodstawna.

Wszystko, co do wprowadzenia w życie nowej procedury było potrzebnem, zostało już dokonanem.

Wydano już wszelkie Ministerstwu sprawiedliwości, Prezydentom sądów apelacyjnych i Prezydentom Trybunałów I istancyi nowemi ustawami procesowemi zastrzeżone zarządzenia. Wszystkie ustawy i rozporządzenia znajdują się już w ręku prawników.

Odbyto już w naszym kraju wszystkie kursa dla studyum nowego ustawodawstwa, urządzone dla sędziowskich urzędników i urzędników kancelaryjnych, tudzież sług sądowych.

Od 1 listopada b. r. nadto instruktorowie kancelaryjni objeżdżają wszystkie sądy i na miejscu przekonują się, że cały personal sądowy w naszym kraju zupełnie jest przygotowany do wprowadzenia w życie nowej procedury.

Wszystkie budynki sądowe poddano rewizyi. Osobna komisya administracyjno-techniczna na miejscu badała stan budynków i potrzebę ich rozszerzenia. Zarządzono znacznym kosztem z kredytu w kwocie 250.000 zł. wykonanie potrzebnych adaptacyj a nadto podonajmowano wszędzie potrzebne z powodu wprowadzenia w życie nowej procedury cywilnej lokalności. Na wewnętrzne urządzenie sądów przeznaczono kwotę 40.000 zł.

Obsadzono już niemal wszystkie posady sądowe (z wyjątkiem kilku posad adjunktów sądowych, których dla braku kompetentów obsadzić nie było można).

W obecności delegata Ministerstwa sprawiedliwości uchwalono na konferencyi Prezydentów Trybunałów I. instancyi, podziały czynności dla wszystkich sądów. W 12.000 egzemplarzach podziały te będą niebawem rozpowszechnione. Na nich uwidoczniono godziny przyjęcia czynności urzędowych.

Podział czynności jednego Trybunału z należącymi doń sądami powiatowymi w drukowanej odbitce, kosztuje 2 ct. i jest do nabycia we wszystkich przełożeństwach sądowych.

Zbiorowy podział czynności wszystkich sądów Galicyi wschodniej nabyć można za przesłaniem 25 ct. w „Lwowskiej drukarni związkowej", ul. Lindego 1 4.

Na wynagrodzenie dyetaryuszów za usunięcie zaległości w ekspedytach sądowych z końcem bieżącego miesiąca, przeznaczono kilka tysięcy zł. Wszystkie sądy otrzymały zapasy znaczków na należytości za doręczenia (w sumie około jednego miliona) — gdyż na przyszłość każda uiszczona należytość za doręczenie będzie potwierdzona przymocowaniem znaczka na dowodzie doręczenia. Dotyczące zawiadomienia do gmin i obszarów dworskich rozesłano w kilku tysiącach egzemplarzy.

Dzień 2 stycznia 1898 będzie uroczyście obchodzony we wszystkich sądach; — z powodu wsprowadzenia w życie nowej procedury cywilnej odbędą się po wszystkich siedzibach sądów uroczyste nabożeństwa i uroczyste posiedzenia ze stosownemi przemówieniami. — Jak się dowiadujemy, zreorganizowane też będą prokuratorye skarbowe.

Nowa instrukcya dla Prokuratoryj skarbowych uchwalona na ankiecie Prokuratorów wszystkich prowincyi austryackich, przy współudziale delegatów wszystkich Ministerstw, niebawem wejdzie w życie. Odtąd Prokuratorye skarbowe będą podlegały bezpośrednio Ministerstwu skarbu. Ustawa o należytościach sądowych, która z powodu wiadomych wypadków parlamentarnych w drodze konstytucyjnej nie mogła być uchwalona, będzie niebawem ogłoszona patentem cesarskim. Jej przekład na język polski już przedłożony władzom centralnym.

JE. Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Tchorznicki, który jak wiemy całą tą akcyą osobiście i ze znakomitym skutkiem i niezmordowanem poświęceniem kieruje, może być dumnym, że w naszym kraju w tak krótkim czasie przeprowadził tak doniosłą reformę sądownictwa a zorganizowawszy je, postawił na wysokości szczytnego jego zadania.

Z Poznańskiego.

(Ustawa antipolska. — Katolickie stowarzyszenie nauczycieli w Poznaniu. — Niemiłe sąsiedztwo dla hakatysty. — Landbank hakatystowski).

Pruski minister spraw wewnętrznych v. der Recke krząta się energicznie około zbierania materyału do ustawy antipolskiej, która przedstawiona będzie sejmowi pruskiemu prawdopodobnie niezwłocznie po jego zebraniu się. I tak piszą do katolickiej nadreńskiej *Volks Ztg.* z rzekomo autentycznego źródła:

Minister spraw wewnętrznych zwrócił się do naczelnych prezesów pojedyńczych prowincyi pruskich z żądaniem, aby mu dnia 1 stycznia roku przyszłego nadesłali treściwy memoryał o obecnym stanie ruchu polskiego. Memoryał ten należy podzielić na następujące rubryki: Sprawy ogólne (tutaj należy podać liczbę Polaków, zamieszkujących dana prowincyę; o ile możności oddzielnie Polaków poddanych niemieckich i Polaków obcych poddanych); stowarzyszenia, zebrania i prasa polska. Do memoryału dołączone być mają cztery dodatki, wykazujące liczbę okręgów policyjnych w danej prowincyi, urzędników policyjnych i liczbę urzędników policyjnych, władających językiem polskim, a tem samem nadających się do nadzoru nad zebraniami polskiemi, dalej liczbę odbytych w

---

43)

SZALONA

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

XIX.

(Ciąg dalszy).

— Masz! — rzekł Armel, wręczając mu pękaty srebrny zegarek, który zwykle nosił w podróży. — Będziesz jedyny na całą wieś elegant.

Wielkie błędne oczy zabłysły. Loïc spojrzał na zegarek z szerokim uśmiechem, przyłożył go do ucha, pocałował, a potem wysuwając z pod koszuli sznurek, obciążony medalikami i szkaplerzami, przywiązał do niego zegarek.

— A teraz, życz mi szczęśliwej podróży! — zawołał do niego Armel, wskakując na kozioł i biorąc lejce w ręce.

Mimowoli szukał oczami okna Laury, spodziewając się, że zobaczy jaki znak, że młoda dziewczyna odsunie firankę, ale pozostały one zasunięte. Spała zapewne, spała, podczas gdy on, wygnany przez nią, tak wspaniałomyślnie miejsca jej ustępował!

Korzystając z chwili roztargnienia swego pana, Loïc wyskoczył na tylne siedzenie wózka, na którym siedział już służący.

— Nie ma tu miejsca na dwóch! — rzekł ten ostatni, popychając go.

Ale głuptas trzymał się dobrze, a na brutalstwo służącego odpowiadał z dziką energią; wywiązała się prawie walka, którą posłyszawszy Armel, odwrócił się, pytając;

— Czego on chce?

Loïc wydał jęk tak pełen skargi i błagania, że Armel dodał:

— Zostań już tam, a ty, Danielu, siadaj koło mnie.

Uszczęśliwiony Loïc zdawał się niczem innem nie zajmować przez całą drogę, jak tylko swoim zegarkiem, a jednakże nie uszło jego uwagi, że pan jego, ruszając z miejsca, spojrzał znowu w okno, przysłonięte firanką i uniósł kapelusz w górę.

Wszystko szło dobrze, dopóki nie dojechali do stacyi kolei w Plonaret, gdzie Armel wysiadł, kupił bilet i zabrał miejsce w pociągu. Loïc wtedy zapomniał o zegarku i przerażony wyciągał ręce, jak gdyby chciał zagrodzić panu drogę do odjazdu. Pociąg ruszył. Loïc wydał przeraźliwy okrzyk i zaczął biedz po szynach za oddalającym się pociągiem. Przestrach, którego nigdy nie doznawał, opanował go; zdawało mu się, że nigdy już swego pana nie zobaczy i leciał jak szalony z krzykiem i rozpaczliwymi ruchami, aż nareszcie wyczerpany, upadł na ziemię. Daniel, nie znajdując go w pobliżu, odjechał do domu, dość zadowolony, że mógł biedakowi figla spłatać. Loïc więc mógł się oddawać wybuchom rozpaczy, rwać włosy z głowy i tarzać się po trawie, poczem usnął z wysilenia; nareszcie, po obudzeniu, przeszukawszy worek płócienny, który zawsze nosił z sobą, pomiędzy rozmaitemi rupieciami wynalazł parę groszy na szynach za odrobinę wódeczki. U schyłku dnia, mocno podniecony, znalazł się w kuchni zamku Kerlan.

— A to ty, mój biedny chłopcze! — rzekła Korentyna, zajęta gotowaniem obiadu. Przykro ci za twoim panem? odprowadziłeś go do kolei? A jak ty wyglądasz! będzie twoja matka miała znowu robotę! Cały w łachmanach... spotniały, brudny! Pewnie piechotą biegł za powozem z Ville-Revault, dodała do szwaczki szyjącej pod oknem.

— Tak! — rzekł Loïc z głębokiem westchnieniem — pojechał!..

— Wiemy o tem. Panna Nona bardzo zmartwiona. Prawie nic nie jadła od dwudziestu czterech godzin. I powiedzieć, rzekła Korentyna zwracając się znowu do szwaczki, że to ta mała czarownica z Paryża wszystkiemu winna!... Ach! dobrzem ją odgadła, jakem tylko na nią spojrzała! Gdyby mnie pani była słuchała, nigdy by ta laleczka nie przestąpiła granicy naszego kraju!...

— Pewnie.... pewnie.... mruknęła szwaczka.

— Ale nasza biedna pani to myśli, że wszyscy na świecie do niej podobni. Każdy inny by wiedział, że nic dobrego nie wyrośnie ze złego nasienia, rzuconego na zły grunt. Ta dziewczyna jest córką bezwstydnej matki, ojciec jej był zdrajcą.... nie skończyło się jeszcze złe z jej powodu! Zobaczycie, że pan Armel nie wróci dopóki ona tu będzie. Nie chciała go.... dodała Korentyna głos zniżając, nie mi tego z głowy nie wybije.... a on się wlepił...

— Zakochał się; było to widać zaraz, wtrąciła szwaczka.

— A ona sobie drwiła! dalibóg, że drwiła z niego! Pewnie miała tam jakiego gacha w Paryżu i straciła dla niego głowę, a jak pan Armel kiedy się o tem dowie, gotów umrzeć, biedny chłopiec!... Panna Nona wiele mi tam nie mówiła, nie.... Tylko płakała dziś rano i skarżyła się: „Ach, moja Koro, nie zobaczymy go więcej!..." Więcej mi nie powiedziała, ale to dosyć.... domyślam się reszty!

Korentyna pilnowała swojej kuchni, szwaczka roboty, a nikt nie zważał na Loica, pochylonego nad miseczką zupy; obecność jego nigdy nikomu nie zawadzała. A przecież słuchał tego, co teraz mówiono i rozumiał. Trunek wywierał na nim zawsze ten skutek, że śpiąca inteligencya budziła się na chwilę, a przytem, przedmiot, o którym mówiono, budził najwyższe jego zajęcie. Tak, zrozumiał.... Ta obca panna była powodem wszystkiego złego... Wypędziła jego pana domu i zajęła jego miejsce.... Czyż on już wno o tem nie wiedział? Nienawidził przecież od pierwszej chwili, gdy mu się ukazała tutaj, w Kerlan! Mógł biednego idyoty coraz więcej wysilał się na zestawianie faktów, na przypominanie sobie szczegółów. Wypił szklankę jabłeczniku, podaną mu przez Korentynę, która dopełniła miarę podniecenia poprzedniego, spowodowanego wódką. Gdyby obie kobiety mogły widzieć teraz wyraz jego twarzy, ocienionej rondem kapelusza, którego nigdy nie zrzucał, przestraszyłyby się i możeby się powstrzymywały ze swojemi uwagami. Myślały, że biedny Loïc spi po swojem zmęczeniu, a nareszcie zapomniały o jego obecności w najciemniejszym kącie dużej kuchni.

Tymczasem on zaciskał kułaki na piersiach i słuchał chodu zegarka. Biedny mózg jego, podniecony przed chwilą tak, że nawet inteligencyą przebłyskiwał, zapadł na nowo w odrętwienie: czy to serce jego pana tak boleśnie uderzało, coraz silniej?... A w jego piersi także serce krwawiło się z bolu i gniewu.

Nagle, zdawało mu się, że jakiś interes bardzo ważny, jakby chodziło o śmierć lub życie, powoływał go do Ville-Revault. Krzyknął:

— Przybędę za późno.... nigdy nie potrafię zdążyć.... A przecież muszę.... muszę..

Nikogo już w kuchni nie było, bo Korentyna poszła służyć pani do stołu a szwaczka z powodu zmroku odeszła do siebie.

Szybkim ruchem Loïc skoczył i wybiegł z kuchni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

roku 1897 zebrań polskich, liczbę członków polskich stowarzyszeń, liczbę polskich pism peryodycznych i ich abonentów.

Katolickie stowarzyszenie nauczycieli w W. Ks. Poznańskiem zwołuje do Poznania na 29 b. m. zebranie delegatów wszystkich Towarzystw nauczycieli katolickich z Księstwa celem narady nad ożywieniem obumierających wśród trudnych warunków Stowarzyszeń nauczycieli katolickich.

Ogólne sprawiło wrażenie przeniesienie ks. proboszcza Andersza zeż Słupi, pod Stęszewem, do Skarboszewa, pod Wrześnią, ponieważ sąsiedztwo ks. A. niemiłem było dziedzicowi Jeziorek, p. Tiedemannowi, jednemu z firmowych związku hakatystów Ks. A. jest z kolei trzecim proboszczem, który pod naciskiem systemu hakatystów opuszczać musi probostwo, na które kanonicznie go instalowano.

Landbank hakatystów jest instytucyą bazdzo ruchliwą i przedsiębiorczą. W tych dniach odbyło się zebranie akcyonaryuszów tego banku, na którem przedłożono sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Dowiadujemy się, że „landbank" nabył dotychczas 28 dóbr z obszarem blisko 100.000 morg, i to 6 w Księstwie, 10 w Prusach zachodnich, a resztę w innych prowincyach. Z tych 100 tysięcy morgów rozparcelowano dotychczas blisko 55.000 między kolonistów niemieckich. Okazuje się więc, że „landbank" skuteczniej pracuje na rzecz germanizacyi, niż komisya kolonizacyjna, ta bowiem w 11 latach osiedliła ledwie 1900 kolonistów.

Z prasy rossyjskiej.

Jak wiadomo, w Warszawie bawił niedawno przez kilka tygodni powieściopisarz i współpracownik gazety *Nowoje Wremia* pan Engelhardt w celu zapoznania się z miejscowymi stosunkami, których do tej pory wcale nie znał, a ze spaczonych sądów prasy rossyjskiej nie był w stanie wytworzyć sobie nawet przybliżonego pojęcia. P. Engelhardt w czasie pobytu swego w Warszawie składał wizyty w kilku tutejszych redakcyach, rozmawiał z wieloma wybitniejszemi przedstawicielami warszawskiego Towarzystwa polskiego i rossyjskiego a po powrocie do Petersburga zaczął umieszczać "Listy z Warszawy".

W pierwszym swym liście pisząc o ruchu pojednawczym w Królestwie, przytacza następujące słowa długoletniego mieszkańca Warszawy, Rossyanina z krwi i kości:

W ruchu pojednawczym niema nic nowego, ani dziwnego. Jestto dojrzewający oddawna objaw, posiadający swą historyę. Niezależny on jest od polityki administracyjnej. Zrodziło go samo życie. Istnienie swoje okazał on tym wybuchem entuzyazmu, jaki wywołało przybycie carstwa do Warszawy. Publicystyka rossyjska nie zrozumiała atoli, co to się dzieje przed jej oczami.

„W naszych oczach rozwijało się powoli w społeczeństwie polskiem zrozumienie nierozerwalności swej od Rossyi. W naszych oczach wzmocniły się dążności pojednawcze, a wzmocniły się one bez względu na surowość zarządu kraju".

W ostatnim swym liście p. E. opisuje rozmowę z powszechnie szanowanym w Warszawie b. prezydentem tego miasta generałem Starynkiewiczem, który za Hurki musiał ku powszechnemu żalowi mieszkańców opuścić swe stanowisko.

„Prosiłem — pisze p. Engelhardt — generała S., który w ciągu 17 lat był prezydentem miasta, aby mi powiedział, czy uznaje za rzecz możliwą i potrzebną zaprowadzenie w Warszawie w jakiejkolwiek formie samorządu miejskiego. — Odpowiedź tak brzmiała:

„Stworzenie reprezentacyi miejskiej jest wielką potrzebą. Brak ustawy miejskiej i pierwiastku wyborczego jest przedewszystkiem na rękę dostawcom żydowskim. Wszystkie dostawy załatwia się drogą licytacyi. Ceny uzyskuje się niskie. Władza jest więc zadowolona. Ale rzecz pozornie tania może łatwo stać się kosztowną. Ani prezydent, ani naczelny inżynier miasta nie mogą skontrolować dostawcy. W rezultacie wszystko jest w rękach żydów i niższych urzędników. Kontrola rządowa jest niesłychanie utrudniona, wręcz niemożliwa. Całe jednak nieszczęście, że reformę powstrzymują jakieś nieokreślone bliżej strachy. Wszyscy obawiają się tego, że w radzie miejskiej mógłby ktoś wyrwać się z czemś niedorzecznem. Czyżby to jednak było takiem wielkiem znowu nieszczęściem?"

Mosk. Wied. tryumfują z powodu nominacyi generała Trockiego gubernatorem wileńskim, grodzieńskim i kowieńskim. Trocki ma być uosobieniem staroruszczyzny, — wielkim zwolennikiem „russkiej" asymilacyi podbitych narodów. „Wszyscy Rossyanie przypominają sobie, że energii Trockiego zawdzięczać należy położenie kamienia węgielnego pod pomnik Murawiewa. To patryotyczne wspomnienie jest niejako namaszczeniem początków rządów generała Trockiego, który będzie propagatorem russkich idei i russkiej siły na kresach litewskich."

Z powodu tej nominacyi pisze *Nowoje Wremia*: Sam już fakt obsadzenia urzędu generał-gubornatorskiego, o którego zniesieniu prasa polska chętnie mówiła, może stanowić nowy dowód ścisłej konsekwencyi naszej polityki kresowej, a mianowicie tej polityki, którą należy stosować w krajach rdzennie rossyjskich i odzyskanych potem z niewoli obcej. A nie można też wątpić, że generał-adyutant W. N. Trockij będzie w Wilnie właśnie przedstawicielem tej silnej, ściśle konsekwentnej polityki rossyjskiej, która i dla dobrego naszego pożycia z Polakami nad Wisłą okazywała się zawsze rzeczą pożyteczną. Wszystko, co doszło do społeczeństwa rossyjskiego o Trockim, utrwala przekonanie, że działalność jego w Wilnie nacechowana będzie jasnością i pewnością w duchu całkowicie rossyjskim, a zarazem wszelką humanitarnością. Jako wojskowy rossyjski, o charakterze silnym i prawym, generał Trockij, jak przypuszczać należy, zdziała wiele dla sprawy dalszego zjednoczenia organicznego kraju z resztą Rossyi, już bowiem jako głównodowodzący wojskami miał w najszerszych rozmiarach możność wtajemniczenia się doskonale w stosunki kraju, którego zarząd cywilny obecnie mu powierzono.

Po kilkumiesięcznej przerwie znajdujemy w *Peterb. Wied.* list p. Nabludatela, w całości poświęcony „wrażeniom", doznanym przez korespondenta w Dąbrowie Górniczej podczas pamiętnego zawieszenia robót w Hucie Bankowej w sierpniu r. b. Zdaniem p. N., ruch wśród robotników dąbrowskich był następstwem wyłączenie agitacyi zagranicznej.

Są jednak i przyczyny miejscowe. „Prawidłowość stosunków pomiędzy przemysłowcami a robotnikami — pisze p. N. — zależy w znacznej mierze od rozstrzygnięcia przez władze niektórych spraw doniosłych, zapoczątkowanych przez administracyę, zarząd górniczy lub osoby prywatne. Niestety, idące stąd projekty, co do najżywotniejszych spraw przemysłu i pozostające w związku bezpośrednim z kwestyą robotniczą, spoczywają w departamentach rozmaitych ministeryów od lat wielu. Dla przykładu wspomnę o losach projektu ogólnej kasy emerytalnej dla robotników i oficyalistów w kopalniach, roztrząsanego jeszcze przed 15 laty na I. zjeździe górniczym".

Russk. Wied. donoszą, iż właściciele fabryk, liczących więcej niż 50 robotników nieletnich, mają być zobowiązani do urządzania odczytów popularnych, przeważnie treści religijno-moralnej, w niedziele i święta.

Z Francyi.

(Sprawa Dreyfus - Esterhazy).

Sprawa Dreyfus - Esterhazy panuje ciągle jeszcze nad sytuacyą w Paryżu i we Francyi, stanowi zawsze jeszcze główny przedmiot rozpraw i zainteresowania. W poniedziałek sędzia śledczy w procesie Esterhazy, Ravary, przesłuchiwał wicehrabinę Jouffroy d'Abbans, która uchodzi za ową „zawoalowaną damę", znaną ztąd, że według twierdzenia Esterhazego, miała mu przesłać przestrogę co do utworzenia się spisku przyjaciół Dreyfusa przeciw niemu, a podczas tajemniczej schadzki wręczyć pakiet z aktami, kryjącymi w sobie, jak Dreyfus twierdzi, ważną tajemnicę państwową. Jak Esterhazy utrzymywał, kazał on dokument ten odfotografować i reprodukcyę przesłał ministrowi wojny. — Otóż podczas przesłuchania, wicehrabina Jouffroy oświadczyła, że nie jest ową „zawoalowaną damą", lecz że zna tę damę; jest to pewna pani bardzo wysoko postawiona, którą Esterhazy częściej niezawoalowaną, niż zawoalowaną widywał. Ja sama — mówiła wicehrabina — nie gram żadnej roli w tej sprawie i grać nie chcę. Esterhazy nazwisko moje wplątał do sprawy, ponieważ chciał w ten spssób uwolnić od nieprzyjemności prawdziwą „zawoalowaną damę", którą zna dobrze. Jeżeli Esterhazy nie przemówi i nie stwierdzi, że ja do sprawy tej nie należę, wówczas ja złożę oświadczenia co do znanej dobrze w kołach wyższych wojskowych „zawoalowanej damy". Oświadczenia te kończyła wicehrabina — wywołają niespodziewane wrażenie i wielki skandal". Przeciw tym zeznaniom występuje Esterhazy w dzienniku *Jour* i powiada: „Nie znam „zawoalowanej damy" i nigdy nie próbowałem odsłonić jej tajemnicy i poznać jej. Wystarcza mi, że zawiadomiła mię o spi ku, a nie rozumiem aluzyj wicehrabiny, gdyż z „zawoalowaną damą" nie miałem nigdy osobistych stosunków." — Swierdzenie, kto jest ową „zawoalowaną damą" ma dla sprawy o tyle znaczenie, iż mogłoby wyjaśnić, czy opowieść Esterhazego o sposobie, w jaki przyszedł do posiadania ważnego aktu urzędowego jest prawdziwą, czy też może uzyskał on ten akt w sposób mniej romantyczny, gdy był przydzielony do biura informacyjnego w ministerstwie wojny.

Maciej Dreyfus wniósł skargę o oszczerstwo przeciw dziennikowi *Soir* i wdowie po pułkowniku Sandherr, z powodu zarzutu, że gdy pułkownik Sandherr prowadził śledztwo przeciw kapitanowi Dreyfusowi, Maciej Dreyfus odwiedził pułkownika i chciał go przekupić.

Kilka dzienników francuskich domaga się, aby minister spraw zagranicznych Hanotaux zaprotestował u rządu holenderskiego z powodu wystawienia dramatu „Dreyfus męczennik czarciej wyspy", dawanego obecnie w Amsterdamie, a w którym gen. Boisdeffre i major Paty de Clam, występujący w uniformie francuskim, przedstawieni są w świetle nader niekorzystnem.

Ważną wiadomość podaje paryski *Courrier du Soir*: Rzeczoznawcy dali orzeczenie, że znane bordereau nie pochodzi z ręki Esterhazego; w skutek tego zapaść ma uchwała o zastanowienie śledztwa przeciw niemu. Ogłoszona ma być jednak uchwała umotywowana, aby poszczególne epizody procesu Dreyfusa poddać pod sąd publiczny. Natomiast z powodu znanych swych listów ma być Esterhazy postawiony przed sąd honorowy. — Doniesienie to jednak wymaga jeszcze potwierdzenia.

KRONIKA

Lwów, 29 grudnia.

— **Na wentę gospodarską,** urządzoną w dniu 19 b. m. na rzecz „Domu pracy", nadesłali dary:

P. radca Namiestnictwa Piwocki 5 zł., p. starosta Tustanowski w Grybowie 5 zł., pp. urzędnicy starostwa w Grybowie 7 zł.; za pośrednictwem p. kierownika starostwa Reinera w Dolinie: p. komisarz Gawiński, p. koncepista Jastrzębski, dr. Borysiewicz, p. sekretarz Dobrowolski, p. weterynarz Fedorowicz po 1 zł., p. koncepista skarbowy Grychowski 50 ct., p. Markus Redisch 5 zł; za pośrednictwem pana starosty w Husiatynie: p. Gustaw Strawiński w Szydłowcach 2 zł., p. Adolf Cieński w Ludwipolu 2 zł., p. Kazimierz Cieński w Uwiśle 1 zł., p. Julian Kokurewicz, starosta w Husistynie 2 zł.

Ks. Konstancga Sangusskowa.

— **Prof. Balzer** otrzymał adres od profesorów i docentów czeskiego Uniwersytetu w Pradze, jako podziękowanie za znany list wystosowany do Mommsena w obronie Słowiańszczyzny. Adres, zaopatrzony kilkudziesięciu podpisami, jest oprawny w czerwony aksamit ze złoconymi wyciskami początkowych liter imienia i nazwiska prof. Balzera. Prof. Balzer odpisał bardzo serdecznie kolegom praskim.

— **Godziny urzędowe w magistracie.** Prezydent miasta zarządził, że urzędowanie w biurach i urzędach pomocniczych magistratu, tudzież w komisaryatach dzielnic, — jak to dotąd prowizorycznie do końca grudnia b. r. było zaprowadzone — ma pozostać także nadal jednorazowem od godziny 8 rano do 2 popołudniu.

— **Towarzystwo kursów akademickich dla kobiet.** Szczegółowy program wykładów na kurs zimowy 1898, wyszedł z druku i będzie od czwartku 30 b. m. do nabycia po cenie 10 ct. w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta, Seyfartha i Czaykowskiego, Jakubowskiego i Zadurowicza, H. Altenberga, gdzie można też otrzymać arkusze wpisowe. Program zawiera oprócz Słowa wstępnego, spis i treść wykładów systematycznych, tytuły odczytów luźnych, które się odbędą w ciągu kursu, wykaz wykładów wedle dni i godzin, wskazówki w sprawie wyboru wykładów, warunki wpisu i t. p., oraz statut i organizacyę Towarzystwa.

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** Zapowiedziany na 30 b. m. wykład z powodów od Towarzystwa niezależnych, nie odbędzie się.

— **Trzeci kurs praktyczny** dla funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, zakończony został w dniu 20 b. m. Wykłady rozpoczęły się dnia 4 grudnia. Fachowe przedmioty wykładali pp.: Władysław Terenkoczy, Narcyz Ulmer i Ignacy Domagalski; nadto wygłosili szereg prelekcyi pp.: dr. Kazimierz Czarnik, dr Jan Deskur, Józef Strzyżowski i dr. Stanisław Głąbiński. Na kurs zapisało się pierwotnie 22 słuchaczów, pozostało jednak do końca kursu tylko 16, z których wszyscy poddali się egzaminowi, mianowicie pp.: Władysław Brodacki, Jan Carewicz, Franciszek Giebułtowicz, Stanisław Hubicki, Alnksander Jędrzejowski, Roman Kolarzowski, Jan Kosanowski, Bronisław Ignacy Lewicki, Edward Müller, Józef Nestorowicz, Dymitr Olchowy, Leon Pawlus, Maryan Potocki, Tadeusz Stronner, Leonard Szepieciński i Stefan Wysocki.

— **Wspólny opłatek w „Skale",** odbędzie się w sobotę w dniu Nowego Roku 1 stycznia 1898, na który dyrekcya zaprasza wszystkich członków.

= **Znaleziony kólczyk.** Stanisław Jarosz, zarobnik, złożył w dyrekcyi policyi kólczyk złoty z brylantem wartości do 200 zł., który znalazł dnia wczorajszego obok kościoła katedralnego.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Gitla Reisler, grajzlerniczka, pod l 59 przy ulicy Żółkiewskiej gotując obiad dnia 26 b. m. trzymała swoją dwuletnią córkę Ernestynę na rękach, i podczas tego wpadła jej łyżka do garnka z kipiącem mlekiem. Spostrzegłszy to, siągnęła córeczka Ernestyna do garnka chcąc łyżkę wydobyć, tak głęboko, że poparzyła sobie rękę do łokcia. Wskutek tego dostała natychmiast konwulsyi, i pomimo opieki lekarskiej, zmarła w przeciągu półtora dnia. Zwłoki dziecka odstawiono do kostnicy izraelickiego szpitala celem ewentualnego przeprowadzenia obdukcyi sądowej i wdrożono postępowanie karne.

— **Uniwersytet monachijski** mianował świeżo pierwszą tej Wszechnicy doktorkę filozofii. Jest nią księżniczka Teresa, córka księcia-regenta bawarskiego, której najnowsze dzieło „O Brazylii", zwróciło na siebie uwagę świata naukowego.

— **Dr. Ignacy Łyskowski,** profesor nadzwyczajny prawa rzymskiego w Uniwersytecie fryburskim (w Szwajcaryi), mianowany został przez rząd kantonu fryburskiego profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu.

— **Koncert w Tarnopolu.** Dnia 3 stycznia 1898 odbędzie się w Tarnopolu w sali „Sokoła" na dochód rzym. kat. kościoła parafialnego w Tarnopolu, koncert z łaskawym współudziałem p. Ireny Bohussówney, artystki opery lwowskiej.

— **Na konkurs,** rozpisany przez Radę miasta Krakowa na budowę gmachu dla Muzeum przemysłowego, nadesłano 17 następujących projektów szkicowych: 1) Ça y est, 2) Dwa razy dwa równa się pięć, 3) Adryan Baraniecki, 4) Per aspera ad astra, 5) Szkice nie szkice, 6) Już gotów, 7) Praca dziś to nasza broń, 8) Wulkan, 9) Pracą służ Ojczyźnie, 10) Skowronek, 11) Senior, 12) Ad majorem urbis Cracoviae gloriam, 13) Bene, 14) Schody wewnętrzne, 15) Praca, 16) Quo vadis i 17) Wawel.

Pomiędzy nadesłanemi znajdują się prace z Krakowa, Lwowa, Warszawy i Odessy. Nadesłane szkice odznaczają się podobno — według *Czasu* — bogactwem i praktycznością pomysłów, a 7 z pomiędzy nich zasługuje na wielką uwagę. Komisya znawców zostanie zaproszoną między dniami 7 a 15 stycznia i wyda rozstrzygające orzeczenie.

— **Strejk czeladzi piekarskiej.** Z Krakowa donoszą, że konferencye między majstrami a czeladnikami, nie doprowadziły do ostatecznego porozumienia i strejk trwa dalej. Wskutek tego niektóre piekarnie zostały zupełnie zamknięte.

Delegaci strejkujących pomocników piekarskich, zgłosili się wczoraj do magistratu z prośbą o dalsze pośredniczenie między majstrami a pomocnikami. Magistrat, celem osiągnięcia porozumienia obopólnego, mogącego doprowadzić do zakończenia strejku, zaprosił wszystkich majstrów piekarskich w Krakowie na konferencyę w sali Rady miasta we środę, dnia 29 b. m. o godz. 11 przed południem.

— **W Wiedniu** aresztowano syna byłego generalnego dyrektora kolei Franciszka Józefa, radcy Kogerera. Jest on poszlakowany o lekkomyślne robienie długów i rozmaite oszustwa.

— **Aresztowanie burmistrza.** Z Pragi czeskiej telegrafują, iż wczoraj aresztowano w Werszowcach (znanych z zeszłotygodniowego napadu czeskiego pospólstwa na szkołę niemiecką) burmistrza tamtejszego, Aloizego Jandę. Urzędnik wydziału bezpieczeństwa i kilku detektywów odbyło rewizyę w mieszkaniu burmistrza, przyczem znaleziono różne kompromitujące pisma i dowody. Początkowo głoszono, że aresztowanie to stoi w związku z napadem na niemiecką szkołę, mianowicie tej nocy, gdy rzekomo bombardowano szkołę niemiecką, burmistrz Janda, który o 11 wyszedł z restauracyi, miał mówić do policyanta, stojącego na straży przy szkole, że ten tym razem sobie nie poradzi. Pokazało się jednak, że aresztowanie nie ma z tą sprawą ścisłego związku. Przeciwnie, ogłoszono urzędownie, iż Janda został uwięziony za udział w kradzieży.

Mianowicie na dworcu kolei państwowej w Werszowcach od dłuższego czasu ginęły różne towary. Otóż dwaj parobcy Jandy podobno otrzymywali te towary z rąk jednego ze służących na kolei i zawozili je następnie do domu burmistrza. Przy rewizyi część tych towarów znaleziono u Jandy. Burmistrz Janda został w skutek tego wydany sądowi karnemu. Przesłuchano już wielu świadków, których zeznania mocno obciążyły oskarżonego. Woźnica Lipansky, od lat 14 pozostający w służbie u Jandy, oświadczył, że co tydzień przynajmniej raz lub nawet dwa razy bywał posyłany na dworzec kolei i tam otrzymywał różne towary od zatrudnionego w warstatach robotnika Franciszka Manda. Obowiązkiem Mandy było zapakować uszkodzone paki i przy tej sposobności kradł on z nich różne przedmioty. Janda miał często także zabierać sam różne przedmioty i ukrywać je w małych paczkach pod surdutem. W skutek tego zeznania uwięziono także Lipansky'ego i Jandę.

Donoszą dalej, że zgłosił się w tej sprawie dobrowolnie do sądu ojciec Jandy, złamany

70-letni starzec, który odmalował swego syna w jak najczarniejszych barwach. Oświadczył on, że syn okradł go, przywłaszczył sobie jego policę na życie, wreszcie zaś wypędził na bruk z domu podczas ostrej zimy.

— **Kanał,** łączący morze Bałtyckie z Północnem, t. zw. kanał cesarza Wilhelma, zbudowany nakładem blisko 200,000 000 marek, okazuje się jako bardzo wadliwy i zupełnie niedostateczny. Poziom wody w kanale obniżył się w ostatnim czasie o przeszło metr, wskutek czego większe okręty wojenne i kupieckie nie mogą go przebywać. I tak krzyżownik pancerny „Deutschland", przeznaczony do Chin, a nie należący jeszcze do najgłębiej płynących wśród okrętów wojennych floty niemieckiej, uwiązł w kanale. Dużo potrzeba było starań i wysiłków, zanim szczęśliwie z kanału wydobył się na pełne morze. Z tej też przyczyny i wielkie parowce handlowe wolą nakładać drogi w koło Danii, zamiast narażać się na możliwe uwięzienie w kanale. Dziwić się zatem nie można, że z opłaty za ruch okrętów w kanale wpływa zaledwie czwarta część kwoty, potrzebnej do oprocentowania i amortyzowania kapitału nakładowego. Rząd zamierza ze względu na to, zażądać od parlamentu znacznej sumy na pogłębienie kanału.

— **Z Petersburga** donoszą, że w dzień Wigilii zwyczajem dorocznym, odbył się obiad bawiących tam Polaków. Przybyło 60 osób. Przemawiali: Włodzimierz Spasowicz, adwokaci Feliński i Kutyłowski, rzeźbiarz Madeyski i inni. Postanowiono wysłać adres jubileuszowy do Henryka Sienkiewicza.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs dramatyczny. Komisya powołana przez dyrekcyę teatru hr. Skarbka dla oceny sztuk nadesłanych na konkurs, ukończyła wczoraj swe prace. Komisya, jak wiadomo z 38 sztuk nadesłanych, przeznaczyła tylko pięć do wspólnego czytania; i z tych jednak okazało się, iż żadna nie zasługuje na pierwszą nagrodę. Sztukę w 3 aktach z epilogiem p. t.: „Na miejskim bruku", jako posiadającą względnie najwięcej warunków scenicznych, większością głosów odznaczono drugą nagrodą w wysokości 150 zł. Po otwarciu koperty okazało się, że autorem jej jest p. Edward Grabowiecki, b. artysta sceny tutejszej i autor dramatyczny.

Nadto zalecono do grania 5 aktową sztukę „Belweder" (motto: „Kostuś i Joasia"). Autorem jej jest literat tutejszy p. Bolesławicz.

Dyrekcya teatru wobec powyższego orzeczenia sądu konkursowego, zdecydowała się rozpisać ponowny konkurs, pod tymi samymi co pierwszy warunkami (pierwsza nagroda 300 zł., druga 150 zł.) z terminem do 1 września r. p.

Stanisław Schnür-Pepłowski wydał obecnie „Pamiętniki generała Józefa Szymanowskiego".

Wnuk kasztelana rawskiego, Józef Szymanowski, ur. 1779 r., już jako wychowanek warszawskiego korpusu kadetów, wziął udział w walkach Kościuszkowskich. Później, w r. 1806 zaciągnąwszy się do zastępów Napoleońskich, odbył wraz z nimi walki r. 1807 i następnych, a niemniej wyprawę r. 1812, i brał udział w bitwie ludów pod Lipskiem oraz w bitwie pod Hanau (dnia 30 października 1813 r.). Należał Szymanowski także i do armii Królestwa Polskiego, dla swej niepodległości zdania i żołnierskiej szczerości popadłszy jednak w niełaskę u ks. Konstantego, opuścił w randze pułkownika armię tę w r. 1818 za urlopem, a na zawsze w r. 1820. Powstanie listopadowe powołało go jednak na nowo w szeregi narodowe. Przydzielony do dywizyi Giełguda, po bitwie pod Rajgrodem otrzymał stopień generała brygady i wziął udział w niefortunnej wyprawie Giełguda na Litwę, odznaczając się przy każdej sposobności szlachetnym sposobem myślenia, oraz rozwagą i męstwem. Po dalszych wydarzeniach wojennych i po upadku powstania osiadł chwilowo w Dreźnie, następnie w Karlsruhe, potem w Neapolu a wreszcie w Rzymie, zewsząd zmuszony ustępować, dzięki daleko sięgającym wpływom rossyjskim. Nawet w Rzymie dawało się to odczuwać jego rodzinie; jeszcze tu jednak potrafił dom swój uczynić ogniskiem kolonii polskiej, a zaszczycany względami Papieża Piusa IX, niejednemu z rodaków umiał przyjść z pomocą. W dniu 15 stycznia 1867 r. na rękach księdza Kaysiewicza skonał ten cieszący się taką powagą i szacunkiem rodaków i Rzymian „przedstawiciel starodawnego honoru polskiego", jak się o nim wyraził dziennik watykański. Do spisywania wspomnień z czynnego życia swego, zabrał się Szymanowski dopiero w Rzymie w r. 1858 a z pozostałej po nim spuścizny literackiej, jedynie „Wspomnienia", obejmujące okres czasu od r. 1806—1814, przedstawiają zaokrągloną całość, wielce oryginalną, a zawierającą mnóstwo ciekawych szczegółów z pamiętnej w naszem życiu porozbiorowem doby napoleońskich wojen. Oprócz tych „Wspomnień", znajdujemy jednak w wydanym świeżo tomie pism Szymanowskiego także „Wyciąg poprawny z notatek A. K., przy moim (Józefa Szymanowskiego) sztabie będącego", zawierający niektóre szczegóły wyprawy Giełguda na Litwę, oraz fragment biografii ks. Adama Czartoryskiego. — W przedmowie, skreślonej piórem p. St. Schnür-Pepłowskiego, rysuje się plastycznie piękna i szlachetna postać Szymanowskiego, którego portret zdobi wydawnictwo.

Równocześnie jako odbitka z *Kosmosu*, wyszła także sylwetka Jędrzeja Śniadeckiego, pióra p. Stanisława Schnür-Pepłowskiego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we środę na dochód centowej herbaciarni „Klub kawalerów", komedya w 3 aktach M. Bałuckiego.

Rozpocznie: Koncert Tow. spiew „Lutnia" pod kierunkiem Stanisława Cetwińskiego, która wykona słynną baladę muzyczną St. Moniuszki p t. „Pani Twardowska", do słów Adama Mickiewicza.

We czwartek po raz piąty „Świerszczyk za piecem.

W piątek przedstawienie sylwestrowe p. t. „Rok 1897", wielki przegląd sceniczny w 12 odsłonach.

W sobotę popołudniu o pół do 4 „Małka Schwarzenkopf", sztuka w 5 aktach G. Zapolskiej.

Wieczorem o pół do 8 po raz szósty „Świerszczyk za piecem", opera w 3 aktach K. Goldmarka.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 „Wesele Fonsia", krotochwila w 3 aktach Ryszarda Ruszkowskiego.

Wieczorem o pół do 8 „Świerszczyk za piecem", opera w 3 aktach Karola Goldmarka.

W poniedziałek po raz siódmy „Ładny zastępca", krotochwila w 3 aktach Wiliama Busnacha i Jerzego Duvala, tłumaczył M. Sachorowski.

W nauce: „Dalibor" opera Smetany i „Bez pojedynku" komedya Schnitzlera.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 28 grudnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 3831 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 454, z Bukowiny 113 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się w porównaniu ze zeszłotygodniowemi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 52 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 128 sztuk po 8 do 33 zł., 180 sztuk po 34 do 37 zł., 46 sztuk po 38 do 40 zł., — sztuk po — do — zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 25 do 32 zł.; krowy podtuczone po 25 do 32 zł.; bydło chude dla masarzy po 17 do 26 zł także za centnar metryczny żywej wagi.

Sejm.

Lwów, 29 grudnia.

(*2 posiedzenie, 3 sesyi, VII. peryodu*).

(§) JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni otwiera o godz. 10 przed południem posiedzenie. Obecnych 99 posłów.

Ze strony Rządu, radca Dworu hr. Włodzimierz Łoś, jako komisarz rządowy.

JE. Marszałek zawiadamia, że ks. biskup Łobos z powodu zajęć dyecezyalnych, nie może brać udziału w pracach Sejmu. Urlopy otrzymali pp. Wiktor i Cielecki na 3 dni.

Sekretarz p. Stan Niezabitowski odczytuje spis petycyi, które przekazano komisyom do załatwienia Ogółem wpłynęło do dnia dzisiejszego 72 petycyj.

P. Barwiński popiera petycye mieszkańców południowej części powiatu brodzkiego o uznanie drogi Założce-Mszaniec za krajową i mieszkańców miasteczka Toporowa o otworzenie sądu pow. w Toporowie.

Na wniosek p. Romanowicza uchwalono polecić komisyi budżetowej, ażeby bez drukowania przedłożyła sprawozdanie o prowizoryum budżetowem.

Pos. Wachnianin i towarz. stawiają wniosek nagły, aby Sejm przeznaczył kwotę 100.000 zł., płatną w czterech ratach z funduszu kraj., która to suma ma być oddaną do rozporządzalności Wydziału krajowego dla zorganizowania w kraju w poszczególnych wsiach kas pożyczkowych systemu Reifeisena, w celu niesienia pomocy kredytowej włościaństwu galicyjskiemu.

Izba uchwala nagłe traktowanie wniosku, a po krótkiem umotywowaniu przez pos. Wachnianina, uchwala Izba wniosek ten przekazać komisyi budżetowej do załatwienia i przedłożenia sprawozdania.

Z porządku dziennego przystępuje Izba do pierwszego czytania wniosku posła Bernadzikowskiego o wystosowanie adresu do Tronu.

P. Bernadzikowski motywuje swój wniosek; wychodzi z założenia, że po wypadkach zaszłych w parlamencie wiedeńskim okazuje się, iż źle się stało, że jego wniosek zeszłoroczny uchwalenia adresu nie został przez Sejm przyjęty. Mowca nie domaga się odesłania swego wniosku do komisyi, gdyż uważa go za integralną część uchwalonych już wczoraj podobnych wniosków.

Na wniosek pp. Koziebrodzkiego i Wójcika, uchwalono powiększyć ilość członków niektórych komisyj.

Zabiera głos pod względem formalnym p. Okuniewski, podnosząc, iż na podstawie obowiązującego regulaminu, Sejm podzielony być winien na sekcye, a komisye wybierane być mają z sekcyj. Zamiast sekcyj wybieraną bywa komisya-matka, której regulamin nie zna. Mowca zapytuje JE. Marszałka, czy i kiedy regulamin został zmieniony, skoro Sejm inaczej postępuje.

JE. Marszałek wyjaśnia, iż wprawdzie w regulaminie jest mowa o sekcyach, ale Sejm od początku swego istnienia nie wybiera komisyj z sekcyj, ale z całej Izby. Wolno jest jednak Izbie od tego zwyczaju w każdej chwili odstąpić. Posłom pozostawioną jest zresztą zupełna swoboda wybrania komisyi w składzie dowolnym.

Pos. Okuniewski zgłasza się do głosu.

JE. Marszałek: Nad odpowiedzią Marszałka, regulamin nie dopuszcza rozprawy, — nie mogę przeto głosu szanownemu posłowi udzielić.

P. Okuniewski: Pan Marszałek regulaminu nie szanuje....

Głosy: Oho! To nie Wiedeń! (*Ogólne poruszenie*).

JE. Marszałek: Proszę panów pozostawić mnie obronę powagi Izby, a mam do tego środki w regulaminie; o ile tego zajdzie potrzeba użyć ich potrafię. (*Huczne oklaski*).

Z porządku dziennego przystąpiono do wyborów: sekretarzy, kwestorów, rewidentów i komisyj.

Wybrani zostali:

Sekretarzami: Karatnicki, Niezabitowski Stanisław, Potocki Andrzej i Urbański.

Kwestorami: Korytowski, Michalski, Torosiewicz Emil i Wachnianin.

Rewidentami: Data, Dzieduszycki Klemens, Goldman, Merunowicz, Niebyłowiec. Olpiński, Rudrof, Siemiginowski, Stecki, Szeliski, Vayhinger i Zajączkowski.

Do komisyi budżetowej: Abrahamowicz, Barwiński, Biliński, Dunajewski, Goldman, Jędrzejowicz Stanisław, Jordan, Kozłowski, Madeyski, Małachowski, Marchwicki, Niezabitowski Stanisław, Paszkowski, Piniński, Potoczek, Potocki Andrzej, Rotter, Scipio, Skrzyński Adam, Skałkowski, Zagórski i Zajączkowski.

Do komisyi adresowej: Abrahamowicz, Barwiński, Bernadzikowski, Bobrzyński, Biliński, Czartoryski, Czechowicz, Dunajewski, Dzieduszycki Wojciech, Goldman, Gorayski, Jaworski, Jędrzejowicz Adam, Kozłowski Kramarczyk, Męciński, Niebyłowiec, Pilat, Piniński, Potocki Andrzej, Puzyna, Rey, Romanowicz, Sawczak, Stadnicki, Szczepanowski, Tarnowski Stanisław, Wachnianin, Weigel, Wodzicki, Zajączkowski, Zaleski.

Do komisyi administracyjnej: Białoskórski, Czaykowski Władysław Wiktor, Dzieduszycki Klemens, Dworski, Górski, Jabłoński, Jędrzejowicz Adam, Jordan, Koziebrodzki, Onyszkiewicz, Okuniewski, Pilat, Rozwadowski, Sozański, Szeptycki, Trzecieski, Wiktor, Wodzicki, Wójcik.

Do komisyi gminnej: Bojko, Brunicki, Dzieduszycki Wojciech, Fruchtman, Górski, Jabłoński, Jaworski, Kulczycki, Michałowski, Merunowicz, Pilat, Romer, Stadnicki, Torosiewicz Mikołaj, Zaleski.

Do komisyi szkolnej: Brunicki, Cielecki, Czartoryski, Dzieduszycki Karol, Dzieduszycki Wojciech, Knapiński, Kramarczyk, Madeyski, Biskup Puzyna, Rayski, Rehman, Rey, Solecki, Soleski, Szczepanowski, Tarnowski Stanisław, Wachnianin, Zoll.

Do komisyi kolejowej: Czarkowski, Czecz, Horodyski, Jakliński, Korytowski, Męciński, Niebyłowiec, Osuchowski, Potocki Andrzej, Rapoport, Skrzyński Zdzisław, Szczepanowski, Vayhinger, Vivien i Zaleski.

Do komisyi petycyjnej: d'Abancourt, Bielański, Bojko, Dzieduszycki Karol, Dzieduszycki Klemens, Hamorak, Klemensiewicz, Kostheim, Krempa, Michalski, Niezabitowski Witold, Nowakowski, Ochrymowicz Okuniewski, Siemiginowski, Słotwiński, Średniawski, Styła, Teodorowicz, Tyszkowski, Vayhinger, Winniczuk i Żardecki.

Do komisyi prawniczej: d'Abancourt, Czaykowski Władysław, Czaykowski Władysław Wiktor, Fruchtmann, Jahl, Karatnicki, Klemensiewicz, Loewenstein, Niezabitowski Stanisław, Paszkowski, Piniński, Rudrof, Vayhinger, Weigel i Zoll.

Do komisyi przemysłowej: Czecz, Goldmann, Michalski, Michałowski, Niezabitowski Witold, Ostapczuk, Rotter, Stecki, Szczepanowski, Weigel i Żardecki.

Do komisyi bankowej: Abrahamowicz, Gorayski, Mandyczewski, Marchwicki, Merunowicz, Loewenstein, Polanowski, Rapoport, Rozwadowski, Scipio, Skałkowski, Weigel i Żardecki.

Do komisyi solnej: Dzieduszycki Klemens, Korytowski, Merunowicz, Mandyczewski, Słotwiński, Urbański, Warzecha, Winniczuk i Zamoyski.

Do komisyi górniczej: Bielański, Gorayski, Marchwicki, Ochrymowicz, Rapoport, Rehman, Skrzyński Adam, Szczepanowski, Wiktor i Wiśniewski.

Do komisyi podatkowej: Abrahamowicz, Gołuchowski, Jaworski, Jędrzejowicz Adam, Kraiński, Milan, Loewenstein, Okuniewski. Skałkowski, Szeliski, Szeptycki i Weigel.

Do komisyi gospodarstwa krajowego: Brykczyński, Czecz, Data, Gorayski, Jędrzejowicz Franciszek, Kraiński, Krzysztofowicz, Mycielski, Polanowski, Puzyna Julian, Potocki, Rayski, Stadnicki Stanisław, Schnell, Teodorowicz, Vivien, Wiśniewski i Zamoyski.

Do komisyi drogowej: Bojko, Borkowski, Gniewosz, Gnoiński, Jędrzejowicz Stanisław, Męciński, Michałowski, Niezabitowski Witold, Ochrymowicz, Olpiński, Romer, Sala, Skrzyński Zdzisław, Starzyński, Szwed, Torosiewicz Emil, Urbański, Wiśniewski i Wodzicki.

JE. Marszałek wzywa wybrane komisye, ażeby się zaraz ukonstytuowały i w tym celu zawiesza posiedzenie na 20 minut.

Po półgodzinnej przerwie ogłosił JE. Marszałek wynik ukonstytuowania się komisyj, prosząc zarazem przewodniczących, ażeby w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego przystąpiły komisye do rozdziału referatów i aby na posiedzenia komisyjne, na których dyskutowane będą przedłożenia Wydziału krajowego zapraszani byli stale członkowie Wydziału kraj. referenci.

Z kolei przedłożył imieniem Wydziału kraj. p. Wereszczyński sprawozdania o wyborach poselskich. Izba uchwala bez rozprawy uznać za ważne wybory: posła Romera z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu sądeckiego; posła Cieńskiego z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego okręgu kołomyjskiego; posła Białoskórskiego z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu żółkiewskiego; posła Jabłońskiego z okręgu wyborczego miasta Rzeszowa.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Białej na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa w całem terytoryum gminy. Sprawozd. pos. Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi projekt ustawy, zezwalającej gm. m. Białej na pobór opłat od r. 1898 do końca r. 1903 od 1 hktol. 1 zł. 20 ct.; od napojów spirytusowych od hektol. 8 zł.; od hektol, rumu, araku, koniaku i t. p. po 1 zł. 50 ct.; od hektol. miodu, wiśniaku i t. p. 12 zł.

Izba uchwala powyższy projekt ustawy.

Nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy m. Jaworowa o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od piwa. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi, aby gm. m. Jaworowa zezwolić na dalszy pobór opłaty gminnej od piwa w wysokości 50 ct. od 1 hektolitra na okres 3 pod warunkami w ustawie z 17 czerwca 1894 Dz. ust. kr. nr. 24 wskazanymi; z zastrzeżeniem, iż co do wydzierżawienia tego prawa względnie co do połączenia tej dzierżawy z dzierżawą propinacyi piwnej, gmina porozumie się z c. k. Dyrekcyą funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą propinacyi piwnej. Wniosek uchwalono.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Delatyn na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi projekt ustawy zezwalającej na pobór w latach 1898, 1899 i 1900 opłat: od 1 hektolitra alkoholu po 3 zł., od 1 hektolitra słodzonych napojów spirytusowych i rumu 1 zł. 50 ct., od 1 hektolitra piwa 1 zł.

Projekt ustawy uchwalono.

Na wniosek pos. Jordana uchwalono wybrać komisyę san tarną z 9 członków, zaś na wniosek pos. Barwińskiego powiększyć komisyę gospodarstwa krajowego o 1 członka.

Odczytano interpelacyę pos. Szweda do p. Komisarza rządowego z zapytaniem, czy Rząd skłonny jest powierzyć pobór podatku gruntowego i domowo-klasowego gminom od siedziby urzędu podatkowego oddalonym, względnie kolektantom przez gminy ustanowionym i czy Rząd gotów byłby tych kolektantów wynagradzać.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 20 popołudniu; następne posiedzenie jutro, początek o godzinie 10 rano.

* * *

(§) Wczoraj wieczorem odbyło się pod przewodnictwem posła Jaworskiego posiedzenie Koła polskiego sejmowego, na którem dokonano wyboru komisyi-matki. — W skład komisyi weszli posłowie: Abrahamowicz, Szeptycki, Dzieduszycki Wojciech. Kozłowski, Gniewosz, Piniński, Zaleski, Wodzicki, Bobrzyński, Jędrzejowicz Adam, Scipio, Koziebrodzki, Męciński, Pilat, Goldman, Rayski, Gorayski, Bernadzikowski, Kramarczyk, Stadnicki i Weigel.

Zaraz po posiedzeniu Koła zebrała się komisya-matka dla ukonstytuowania się, wybierając pp.: Koziebrodzkiego przewodniczącym, Zaleskiego zastępcą przewodniczącego, Scipiona sekretarzem. Następnie zajęła się komisya-matka ułożeniem propozycyi co do składu komisyj, które dziś w Sejmie wybrane zostały.

* * *

Klub ruski ukonstytuował się wczoraj, wybierając pp.: ks. biskupa Czechowicza przewodniczącym, Zajączkowskiego i Barwińskiego zastępcami przewodniczącego, Wachnianina sekretarzem, Karatnickiego zastępcą sekretarza, Sawczaka skarbnikiem.

* * *

Wybrane na dzisiejszem posiedzeniu komisye, ukonstytuowały się w sposób następujący:

budżetowa: przewodniczący p. Dunajewski, I zastępca przewod. p. Biliński, II zastępca przewod. p. Abrahamowicz, sekretarz I p. Scipio, sekretarz II p. Paszkowski;

adresowa: przewodniczący p. Dunajewski, I zastępca przewod. ks. biskup Czechowicz, II zastępca przewod. p. Abrahamowicz, sekretarze pp.: Pilat, Andrzej Potocki i Wachnianin;

administracyjna: przewodniczący p. Koziebrodzki, I zastępca przewod. p. Wodzicki, II zastępca przewod. p. Szeptycki, sekretarz I p. Trzecieski, sekretarz II p. Sozański:

gminna: przewodniczący p. Jaworski, zastępca przewod. p. Zaleski, sekretarz I p. Górski, sekretarz II p. Brunicki;

szkolna: przewodniczący p. Czartoryski, zastępca przewod. p. Stanisław Tarnowski, sekretarz I p. Rayski, sekretarz II p. Zoll;

kolejowa: przewodniczący p. Zaleski, zastępca przewod. p. Męciński, sekretarz p. Jakliński;

petycyjna: przewodniczący p. Klemensiewicz, zastępca przewod. p. Karol Dzieduszycki, sekretarze pp.: Hamorak i Żardecki:

prawnicza: przewodniczący p. Zoll, zastępca przewod. p. Weigel, sekretarz p. Klemensiewicz;

przemysłowa: przewodniczący p. Szczepanowski, zastępca przewod. p. Michałowski, sekretarz p. Goldman;

bankowa: przewodniczący p. Polanowski, zastępca przewod. p. Marchwicki, sekretarz p. Loewenstein;

solna: przewodniczący p. Mandyczewski, zastępca przewod. p. Klemens Dzieduszycki, sekretarz p. Merunowicz;

górnicza: przewodniczący p. Gorayski, zastępca przewod. p. Adam Skrzyński, sekretarz p. Ochrymowicz;

podatkowa: przewodniczący p. Abrahamowicz, zastęp. przewodniczącego p. Weigel, sekretarz p. Loewenstein;

gospodarstwa krajowego: przewodniczący p. Polanowski, I. zastępca przewodniczącego p. Gorayski, II. zast. przewodniczącego Stanisław Stadnicki, sekretarze pp. Krzysztofowicz i Schnell:

drogowa: przewodniczący p. Męciński, I. zastępca przewodniczącego p. Romer, II. zast. przewodniczącego p. Sala, sekretarz p. Starzyński.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w niedzielę na osobnej audyencyi Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i Prezydenta Ministrów br. Gautscha.

Najj. Pani wydała w dniu Swoich urodzin, dnia 24 b. m. w Paryżu obiad, w którym wzięli udział: Jej królewska Mość Marya Zofia królowa Sycylii, Ich królewskie wysokoście: hrabina Trani, książę d'Alençon, księstwo Vendôme, hrabina Sztaray, generał major Berzewiczy. W dniu dzisiejszym Najj. Pani, według dzienników, przybyć ma z Paryża do Marsylii i wsiąść na pokład stojącego tam już na kotwicy yachtu „Miramare“.

Znany poseł Wolf otrzymał na święta Bożego Narodzenia od rady gminnej miasta Kommotau w Czechach jako dar 1.400 marek niemieckich w złocie.

Doroczna pruska uroczystość koronacyjna odbędzie się dnia 6 stycznia, uroczystość zaś kawalerów orderu Czarnego orła dwa dni później. Z kawalerów tego orderu umarło w bieżącym roku 6, udzielono go zaś 17 osobom.

Nordd. Allg. Ztg. donosi: Według telegraficznego doniesienia gubernatora Kamerunu, zmyśloną jest rozszerzona przez prasę angielską, a powtórzona przez niemieckie dzienniki wiadomość o klęsce, jaką ponieść miała niemiecka załoga w Kamerunie. Przeciwnie wyprawa na plemię Banów zakończyła się zupełną klęską tego szczepu i zburzeniem jego stolicy. Wojsko kolonialne poniosło w tej walce małe tylko straty.

Miasto Berlin chciało wystawić pomnik tym Niemcom, którzy w marcu w r. 1848 polegli na barykadach, walcząc przeciw ówczesnemu rządowi pruskiemu. W tym celu zwrócił się magistrat berliński do innych miast niemieckich z prośbą, aby to przedsięwzięcie poparły. Z odpowiedzi, jakie nadeszły, wynika, że miasta niemieckie są przeciwne pomnikowi.

Księcia Bismarcka chciano uczcić w szczególny sposób w Szlezwigu i wybrano go posłem do sejmiku powiatowego. Książę Bismarck mandat przyjął, ale oświadczył, że nie może dla choroby brać udziału w pracach sejmu.

Dzienniki berlińskie donoszą jako rzecz pewną, że zbierającemu się d. 11 stycznia Sejmowi pruskiemu rząd przedłoży oprócz projektu ustawy o udzielenie nowych 100 milionów na cele kolonizacyjne w Poznańskiem i Prusach zachodnich także nowelę do ustawy o stowarzyszeniach, której celem będzie utrudnienie odbywania zebrań publicznych.

Za środek do wzmocnienia niemczyzny uważają także postanowione już w zasadzie założenie politechniki w Gdańsku.

Na rozkaz pruskich władz w Katowicach wydalono w tych dniach 36 polskich robotników, pochodzących ze Szląska austryackiego i odstawiono ich do granicy. Robotnicy ci byli przez dłuższy czas zatrudnieni w górnoszląskim obwodzie przemysłowym.

Wzmocnienie rossyjskich sił morskich zapowiada urzędowy kronsztadzki *Wiestnik* w słowach następujących:

„Powiększenie marynarki niemieckiej jest dla nas Rossyan rzeczą niepośledniej wagi. Historya poucza nas, że dążyliśmy zawsze do tego, aby posiadać flotę równającą się co do siły połączonym flotom niemieckiej i szwedzkiej. Do usiłowań takich nie potrzeba też wcale rządu zachęcać, gdyż wymaga tego nasze położenie geograficzne. Jeśli nasza flota będzie słabszą od niemieckiej, w takim razie Niemcy będą miały przewagę nad nami na morzu. Jest też zupełnie naturalnem, że i Rossya postanowiła swoją flotę wzmocnić, aby w razie zawikłań wojennych, mogła skutecznie zmierzyć się z flotami swych przeciwników“.

Dotychczas rywalizowały mocarstwa z sobą na polu uzbrojeń lądowych, obecnie przychodzi kolej na prześciganie się w zbrojeniach morskich.

Z Belgradu donoszą: Z powodu, że biskup Strossmayer zrezygnował z kierownictwa belgradzką dyecezyą, oddał Papież tę dyecezyę pieczy zakonu OO. Franciszkanów.

Pułkownik Vassos były komendant wojsk greckich na Krecie został mianowany generałem i dowódcą dywizyi, która ma obsadzić Tessalię po opuszczeniu jej przez Turków.

Do Rzymu przybył już nowy poseł rossyjski przy Watykanie Czarikow i odwiedził sekretarza stanu kardynała Rampollę.

Rossyjski komunikat rządowy zaznacza, że Rossya wcale nie myśli anniektować Port Arthur, owszem wiernie dochowa umowy, która zezwala tylko na przezimowanie floty rossyjskiej. Skoro lody spłyną z Władywostoku, flota rossyjska opuści Port Arthur.

Chiny wystosowały do Londynu protest z powodu, że angielski okręt wojenny zawinął do Port Arthur (jeszcze przed nadciągnięciem Rossyan) nie poprosiwszy poprzód rządu chińskiego o pozwolenie.

W ministerstwie spraw zagr. w Rzymie zapewniają, że doniesienie, jakoby Anglia poruszyła w Rzymie myśl wspólnego postępowania w Chinach, jest zmyślone. Toż samo mylnem jest, jakoby Rossya proponowała zebranie kongresu europejskiego dla narad nad sprawą wschodnio-azyatycką.

Paryska prasa rządowa zapatruje się optymistycznie na wypadki wschodnio-azyatyckie, i oświadcza, że wszelkie zawikłania są wykluczone. Minister marynarki zażąda od parlamentu 200 milionów franków na pomnożenie floty.

We francuskich kołach politycznych ustala się przekonanie, że Rossya dąży do utrwalenia swego wpływu w Chinach, nietylko w kierunku politycznym lecz i ekonomicznym. Spokój, z jakim koła rządowe traktują tę sprawę, każe przypuszczać, że Rossya działa w zupełnem porozumieniu z rządem francuskim i że wkrótce wyjdzie na jaw, jakie korzyści na innem polu wynikną stąd dla Francyi. Pewien mąż stanu wyraził się, że na wzór Europy, stworzoną ma być równowaga polityczna także w Azyi i Afryce.

Dziennik londyński *Daily Mail* donosi, że wedle wiarogodnych pogłosek eskadra angielska wysadziła na ląd pewną ilość marynarzy w porcie Chemulpo dla wywarcia na rząd koreański nacisku celem ponownego zamianowania Anglika Leevy-Browne'a dyrektorem urzędu cłowego, który stracił swą posadę na rzecz pewnego Rossyanina.

Agencya Dalziel'a donosi, że równocześnie z flotą angielską flota japońska wpłynęła na wody chińskie, aby popierać jej akcyę.

Daily Chronicle zapewnia, że Anglia nie zamierza w obecnej chwili zająć żadnego portu chińskiego. Poseł angielski w Pekinie uczyni wszakże rządowi chińskiemu poważne przedstawienia w sprawie kroków, jakie Anglia gotowa jest przedsięwziąć w razie pewnych ewentualności. Anglia popiera moralnie słuszne interesy Japonii, która zamierza energicznie protestować przeciw urzeczywistnieniu planów niemieckich.

We francuskiem ciele dyplomatycznem przygotowują się następujące zmiany: Dotychczasowy poseł w Bernie szwajcarskiem Barière, przeznaczony będzie do Rzymu na miejsce odwołanego ambasadora przy Kwirynale, Billota. Poselstwo w Bernie obejmie dotychczasowy poseł przy dworze belgijskim hr. Montholon, którego znów zastąpi w Brukseli obecny poseł w Pekinie, Gérard.

Nowomianowany ambasador rossyjski w Paryżu, ks Urussow, w przejeździe z Petersburga konferować będzie w Berlinie z księciem Hohenlohe.

Belgijski anarchista Schouppe, który wraz z Ravacholem brał udział w wykonaniu zamachów dynamitowych w Paryżu, a skazany na deportacyę do Cayenne, zdołał umknąć, — został w Paryżu aresztowany.

Z Madrytu donoszą, że przewódcę powstańców kubańskich, Rivera, następcę Macea, przywieziono onegdaj jako jeńca do Kadyksu. Rivera w rozmowie z jednym z dzienników oświadczył, że powstańcy postanowili wytrwać w walce aż do osiągnięcia niezawisłości Kuby.

Według depeszy z Manilli, Aguinaldo i kilku innych przywódców powstania na Filipinach, odjechali wczoraj w towarzystwie pułkownika Prima Rivery do Dagupanu, zkąd udają się okrętami do Hongkong. Aguinaldo oświadczył, że nigdy nie chwyci za broń przeciw Hiszpanii, i zaręczał, że jego poddanie się jest bezwarunkowe.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie cesarskie z dnia 28 b. m., które na podstawie §. 14 ustawy zasadniczej z dnia 21 grudnia 1867 r. zarządza dalsze pobieranie podatków i należytości oraz opłacanie wydatków państwowych na czas od 1 stycznia po koniec czerwca roku 1898. Dalej ogłasza *Wiener Zeitung* rozporządzenie cesarskie z dnia 26 b. m. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o należytościach sądowych, oraz rozporządzenie Ministerstwa skarbu i sprawiedliwości o przeprowadzeniu poprzedniego rozporządzenia. Następnie ogłasza *Wiener Zeitung* rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie umowy, zawartej między Rządami austryackim a niemieckim co do wzajemnego uwolnienia poddanych obu Państw od składania zabezpieczenia na opłaty kosztów postępowania sądowego.

Wiedeń, 29 grudnia. Sejm Dolnoaustryacki uchwalił dzisiaj po uzasadnieniu ze strony wnioskodawcy, posła Kolisko, wczoraj postawiony przez niego nagły wniosek o ustawowe uznanie języka niemieckiego jako języka wykładowego w ludowych i miejskich szkołach Austryi Dolnej. Po wyborach komisyi posiedzenie Sejmu zamknięto.

Wiedeń, 29 grudnia. W sprawie ogłoszonego dzisiaj prowizoryum budżetowego zaznacza *Fremdenblatt*, iż sześciomiesięczny okres trwania prowizoryum dla tego obrano, ponieważ jakkolwiek jest zamiar wnet po zamknięciu sesyi sejmowej zwołać Radę państwa napowrót do podjęcia konstytucyjnej jej działalności, to jednak doświadczenie uczy, że przed upływem kilku miesięcy preliminarz państwowy zazwyczaj nie bywa załatwiony w drodze parlamentarnej. Zresztą zaraz po zebraniu się Rady państwa trzeba i tak zażądać od parlamentu zatwierdzenia tego rozporządzenia. To prowizoryum budżetowe, które na powyżej wspomniany sześciomiesięczny okres czasu wyklucza wydawanie renty inwestycyjnej, nie zawiera także żadnego upoważnienia do sprzedaży nieruchomych dóbr państwowych.

Budapeszt, 29 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. przed przystąpieniem do porządku dziennego prosił prezydent Izbę o upoważnienie do złożenia Najj. Państwu i Członkom Najw. Domu życzeń noworocznych.

Następnie toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad przedłożeniem rządowem o prowizorycznem uregulowaniu spraw cłowych i bankowych. Dep. Juliusz Endrey (z frakcyi Kossutha) przemawiał za utrzymaniem samoistnego okręgu cłowego i starał się wykazać spodziewane stąd korzyści dla Węgier. Dep. Polonyi (z frakcyi Ugrona) oświadczył się także za rozdziałem ekonomicznym i wystąpił bardzo ostro przeciw przedłożeniu rządowemu. Polemizując następnie z wywodami hr. Apponyiego tak zakończył: Chcieliśmy aby naród zrobił użytek z przysługującego mu prawa stanowienia samodzielnie o swoich losach. Nie naszą jest winą, że naród nie chce zrobić użytku z tego prawa. Mówca przyłącza się do rezolucyi Kossutha. Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

Rzym, 29 grudnia. *Agencya Stefaniego* donosi: Martini mianowany nadzwyczajnym komisarzem cywilnym dla Erytrei otrzymał rangę i zakres działania gubernatora. Wyjechał on wczoraj wieczorem do Neapolu skąd odpłynie do Massawy.

Kanea, 29 grudnia. Deputacya kreteńskiego zgromadzenia narodowego złożona z 5 członków wręczyła konsulom przeznaczony dla ambasadorów w Konstantynopolu obszerny memoryał, w którym powiedziano, że przyszły generał-gubernator Krety w takim tylko razie może liczyć na poparcie ludności chrześciańskiej jeżeli wojsko tureckie co do jednego żołnierza opuści wyspę, w przeciwnym bowiem razie nikt nie będzie mógł zaręczyć za bezpieczeństwo ludności mahometańskiej w głębi wyspy. Deputacya dodała od siebie, że zadowoli się, jeżeli w zasadzie zostanie przyrzeczonem wycofanie wojsk tureckich, i jeżeli te następnie będą odsyłane oddziałami.

Konstantynopol, 29 grudnia. Rokowania ambasadorów w sprawie Krety w głównej części już ukończone. Odbędzie się jeszcze kilka posiedzeń. Z tych najbliższe dnia 31 stycznia p. r., celem załatwienia podrzędnych kwestyj.

Konstantynopol, 29 grudnia. Grecko-tureckie konferencye w sprawie zawarcia specyalnych konwencyj, mają się dzisiaj rozpocząć.

Londyn, 29 grudnia. *Standard* donosi z Konstantynopola, że w tamtejszych kołach tureckich krążą pogłoski o bliskiej zmianie gabinetu.

Daily Chronicle donosi z Aten, że na kanonierkę grecką, która chciała wypłynąć z przystani Arty, strzelano znowu z dział fortu Prevezy a także dała ognia załoga turecka ustawiona nad brzegiem. Łódź nie odniosła żadnego szwanku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29go grudnia 1897, godzina 2 minut 15 Alpejskie Towarzystwo górnicze 131·—, Węgierskie akcye kredytowe 381·—, Akcye anglo-austryackie 159·25, Akcye banku Union 291·—, Akcye kolei południowej 76·75, Losy tureckie 58·75, Akcye kolei państwowej 336·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·60, Akcye tytoniowe 135·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·10, Akcye kolei Ebental 259·25, Akcye banku dla krajów koronnych 215·25, 4-procentowa węgierska renta złota 121·75. Akcye banku związkowego 255·—, Rubel papierowy 1·27·75. Węgierska renta papierowa 99·65. Kredytowe ziemski 448·—, Kredyty 352·25 Rimamuranin 245 — Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Krechowiecki.

Nadesłane.

Dr. Widmann 1564
przyjmuje co dzień od g. 3 do 5 popoł.
ul. Grodzickich l. 2.

Dr. Leon Rapp 1196
lekarz chorób skórnych i wenerycznych powrócił i ordynuje, ul. Piekarska 15.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt wychodzić mającego w Krakowie wydawnictwa p. t. CZYTELNIA POLSKA.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 grudnia 1897

HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Skrzyński, A. hr. Wodzicki, Hr. Michałowski, S hr. Koziebrodzki, Hr. Korytowski, Hr. Zamoyski, K. hr. Dzieduszycki, W. hr. Wodzicki, A. Gorayski, dr. Rutowski, J. Garapich, Ord. Czarkowski, Hr. Borkowski, Kozłowski, Starowiejski, Teodorowicz, Horodyski, Wiktor, Minkusiewicz L. Malczewski.

HOTEL IMPERIAL.

PP. M. hr. Rey z Przecławia, J. hr. Męciński z Partynia, Dr. P. Górski z Krakowa, H. hr. Szeliski z Komborni, Dr. A. Rapoport z Wiednia, Br. Czaykowski z Kowalówki, J. ks. Puzyna z Narola, M, Wysocki z Jasienicy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Ruch pociągów kolejwych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane sąpodług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałaca, Jass) Ickan. Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaźdw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałaca, Jass), Suczawy, Radowiec, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu) przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa-Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	--	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3 05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiez, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są tłustemi ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 29 grudnia 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	214	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	395	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	260	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	7
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	20	97	90
4% los w 56 lat	96	60	97	3
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	30	101	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	30	98	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	96	60	97	3
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	50	29	50
„ Stanisławowa	45	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleond'or	9	51	9	61
Pół imperyał	9	51	9	61
Rubel rosyjski srebrny	120	—	125	—
„ „ papierowy	127	30	128	30
100 marek niemieckich	58	80	59	20

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 grudnia 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.05	102.25
luty-sierpień	102.05	102.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102 —	102 20
kwiecień-październik	102 —	102.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	161.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	142.75	143 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	188 —	189 —
„ „ 1864 po 50 zł.	188 —	189 —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	151.40	152 40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.70	121 90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101 65	101.85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.10	121.—
„ za 200 zł. mk. 5% pr. (ostemp. akcye)	252 50	254.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.75	128 75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	212.70	213.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.20	114.—
„ w złocie za 300 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99 30	100 30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.75	100 75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.20	100 20
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 40	100.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120 10	121.10
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	100.65	101 65
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.10	102 —
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4½	138.75	139 75
„ poż. premiowa za 100 zł	152 50	153 50
„ „ „ za 50 zł.	152 —	153 —
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.—	97.80
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.80	97.80
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.—	130.—
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	107.50	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc	97.75	98.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.—
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97 10	98.10
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97 60	98 50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.—	96.10
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	36 80	37.50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank	59.25	59.60
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	—.—	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	98.40	99.40
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	117.25	1182.5
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	104 —	105.—
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 25	96.75
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100 10	101 —
„ „ „ „ „ 50 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.75	97 —
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.65	101.65
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.15	103.15
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100 —	—.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł nom.		
Czesk. kolei półn. za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	— —
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	116.75	117 25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100 50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100 50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101 50	102.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100 50	101 50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	92.85	93.85
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	99 75
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł 5 pr	108 10	109 10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr	108.—	109.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr	98.60	99.30
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	200.—	200 90
Clary 40 zł. mk.	59.25	60.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	156.—	158 -
Pożyczka m. Insbruka 20 zł.	30.50	31.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.50	28.25
Pożyczka m. [illegible] 20 zł.	23.25	24.25
[illegible] 40 zł. mk.	60.—	61.—
Czerw. krzyża austr. tow 10 zł.	19.—	19.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.45	10 25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26 50
Salma 40 zł. mk.	74.50	75.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	30.10	31 10
St. Genois 40 zł. mk.	79 —	80.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	48 —	— —
„ m. Tryestu 100 zł. mk 4½ pr	149 —	153 —
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	72.—	76 —
Waldstein 20 zł. mk.	57 —	60 —
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	159.50	160.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1400 —	1406 —
Zakł. kred. dla handlu i przem	352.—	352.50
Węg banku kredyt. 200 zł.	380.—	380 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	760.—	770 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	391 —
„ „ dla handlu i przem 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	215.50	216.—
„ Austro-węg. 600 zł.	932 —	936 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	292.—	293 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	133.25	134 25
Živnostenska banka 100	128.—	128 50
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	207.—	212 —
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	— —	— —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3435 —	3440 —
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.—	293.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196 —	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	334 25	334 75
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	211.50	212.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	440 —	443 —
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	283.—	285 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	129.40	129.90
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	679 —	682 —
Schodnicy 500 kor.	580.—	590.—
Tureck. zarz. tytoniów 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	169 —	170 —
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.90	59.—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.10	120.20
Paryż za 100 fran.	47.60	47.67.5
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.40	45 50
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.40	47.45
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53.5	9.55
20-markówka	11.77	11.80
Rossyjski półimperyał	—.—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.87.5	58.92.5
Włoskie banknoty za 100 lir	45.50	45 60
Ruble	$1.28_{37}{}^{5}$	$1.28_{62}{}^{5}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7965 (10097 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 27 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 lutego 1898 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. l. 108 gm. Rudawka Tańki z Burchałów Wychowaniec własnej na rzecz Stefana Dmytrowa pto 21 zł.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt o zacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Turczyka z Rudawki.

C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 26 listopada 1897.

L. 14962 (10086 3—3)

C. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Nussima Guthertza przeciw Anastazyi z Onyszczuków Riszkan względnie jej masie spadkowej o zapłacenie kwoty 130 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 25 stycznia 1898 i dnia 24 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 645|II ks. gr. gm. Śniatyn objętej Anastazyi Riszkan względnie tej masy spadkowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 240 zł. zaś wadyum 10% tejże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 9 grudnia 1897.

L. 18013 (10087 3—3)

Dnia 27 stycznia 1898 poniżej lub za zaś dnia 28 lutego 1898 nawet poniżej ceny szacunkowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl. 55, 438, 590, 599 i 614 ks. gr. gm. Russowa objętych na rzecz Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach pto 419 zł. 1 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania realności whl. 55 stanowi 360 zł., whl. 438 — 300 zł, whl. 590 — 50 zł., whl. 599 — 200 zł., zaś whl. 614 — 90 zł.

Wadyum zaś 10%.

Resztę warunków protokołu opisania przynależności i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Ziemba w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 23 listopada 1897.

L. 8159 (10078 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 1 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 4 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 57 w Horyńcu, objętych wykazem hipotecznym 241 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością Abrahama Jakóba 2 im. Bringera obecnie Aleksandra Łodzia ks. Ponińskiego, a to w celu wydobycia resztującej sumy 242 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 858 zł. wa.

Zakład 85 zł. 80 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 30 listopada 1897.

L. 4788 (10018 3—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Arona Józefa Steinmauera i Dawida Wienera z pn dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/5 i 1|15 z 1|5 części realności pod lk. 204 w Godowy położona whl. 220 dla gm. kat. Godowa objęta, do Piotra Leśniaka należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 8 lutego 1898 i 10 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1029 zł. 55 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 100 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Strzyżów, 13 grudnia 1897.

L. 25070 (10048 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Piotra Hamara przeciw Stefanowi Leśnemu i Michałowi Leśnemu o zapłacenie kwoty 33 zł. 50 ct. odbędzie się dnia 16 lutego 1898 i dnia 16 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 52 przymusowa sprzedaż gospodarstwa w Hnatkowicach położonego wyk. hip. l. 68 objętego dłużnika Józefa Leśnego własnego i gospodarstwa w Hnatkowicach położonego wyk. hip. l. 133 objętego dłużnika Michała Leśnego własnego

Cenę wywołania stanowi kwota 1380 zł. 10 ct

Wadyum zaś 10% tejze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych, ustanowiono adw. dr. Włodzimierza Błażowskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Ludwika Süssweina.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze

Przemyśl, 13 listopaoa 1897.

L. 15277 (10074 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 2900 zł a. w. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 11 lutego 1898 i 11 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr. 464 i 1069 objętych Romanowskiego Romualda własnych.

Cena wywołania 3564 zł

Wadyum 356 zł.

Resztę waruuków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 15 grudnia 1897.

L. 5089 (9965 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 7 marca 1898 i 18 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Palucha w kwocie 250 zł. publiczną licytacyę realności małol. Ignacego Pamuła własnej lwh. 37 gm. kat. Piotrowice objętej.

Cena wywołania 831 zł.

Wadyum 83 zł. 10 ct.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.

Zator, 4 grudnia 1897.

L 8465 (10088 2—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Chaima Izraela Sturma i Frymety Sturm z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 22 w Dobrzechowie położona whl. 32 dla gminy kat. Dobrzechów objęta do Jana Wiewiórskiego należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 8 lutego 1898 i 10 marca 1898 każdym razem o godz. 9 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3080 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 308 zł

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacuukowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

Strzyżów, 13 grudnia 1897.

L. 1298- (10096 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej del. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 7 zł. 50 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod N. k. w Płuchowie położone, wedle wyk. hip. l. 99, 306, 307, 319 Płuchów spadkob. Anny Wichastej własnej w tut. Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Mojżesza Zwerdling w dniu 27 stycznia 1898 i w dniu 1 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym za cenę wywołania a to: połowę ciała hip. l. wyk. hip. 99 w kwocie 54 zł., l. wyk. hip. 306 w kwocie 30 zł., lwh. 307 15 zł., lwh. 319 17 zł 50 ct. w. a. lub wyżej tejże zaś na drugim także niż j ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny ocenienia

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adwokat p. Rożankowski w Złoczowie.

Złoczów, 27 listopada 1897.

L. 11156 (10009 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lwh 101 gm. Niżacice na pokrycie wierzytelności Izraela Feldmausa z Kańczugi w kwocie 39 zł 96 ct. zpn. w dniach 2 marca 1898 i 12 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 293 zł. 33 ct.

Wadyum 10 zł. 96 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 12 grudnia 1897.

L. 8334 (10104 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 11 zł. 68 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Eisiga Badnera w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 65 gm. Bugaj objętej dłużnika Tomasza Pająka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 10 stycznia i 14 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p Grzegorz Lisowski.

Cena wywołania wynosi 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Kalwarya, 10 listopada 1897.

L. 11855 (10010 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności w Kańczudze pod Nr 107 położonej lwh. 378 ks. gr. gm. kat. Kańczuga objętej Dawida Seitelbach własnej na pokrycie wierzytelności Salamona Jassema junior w kowcie 450 zł. wa. zpn. w dniach 28 lutego 1898 i 20 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 312 zł. 50 ct.

Wadyum 31 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Przeworsk, 7 grudnia 1897.

Z 19979 (10143 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird hiemit bekannt, dass über Ansuchen der Małka Bergmann verebel. Zipser, zwecks Einbringung der ersiegten Forderung im Betrage von 2000 fl ö W. s. Ng. zur Durchführung der mit dem hg. Bescheide vom 29 Mai 1897 Z. 9455 bewilligten executiven Feilbietung des in der Grundbuchseinlage Zl. 386 enthaltenen, laut dem Eigenthumsblatte B. Post 3 der Małka Bergmann und den minderj. Zierle und Reisel Bergmann zu je einem 1/3 Theile eigenthümlich gehörigen Gutes Bergmanówka zwei neue Terminen, nämlich auf den 22 Dezember 1897 u. den 1 Februar 1898, jedesmal um 10 Uhr Vormittag hiergerichts im B. IX. anberaumten, ferner dass obiges Gut beim 1. Termine nur um oder über dem Schätzungswerthe im Betrage von 6800 fl ö W., welcher auch als Ausrufangspreis zu dienen hat, beim 2 Termine auch unter demselben, jedoch nicht unter einem drittel des Schätzungswerthes verkauft wird, dass jeder Kauflustige 10 Prc des Ausrufspreises d. i. 680 fl. ö. W. als Vadium zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen hat, dass für alle diejenigen Hypotekargläubiger, denen der gegenwärtige Bescheid oder künftige in dieser Sache zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnten, oder die erst nach dem 20 April 1897 als dem Tage der Ausstellung des Grundbuchsauszuges in das Grundbuch gelangen sollten ein Curator in der Person des Adv. Dr T. Kraśnicki mit der Substitution des Adv. Dr E. Schuster bestellt wurde, schliesslich dass der Schätzungsact der erwähnten Liegenschaft wie auch die näheren Feilbietungsbedingungen in hiergerichtlicher Registratur eingesehen werden können.

Kolomea, 16 Oktober 1897.

L. 7641 (10165 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegeż Sądu w w dniach 15 stycznia i 12 lutego 1898 każdym razem o godz. 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/2 realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Królowa polska własność Jana Świguta stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1770 zł. 75 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 177 zł. 8 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym Sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 10 września 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. not. p. Michała Huzy, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Grybów, 11 grudnia 1897.

L. 7656 (10164 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Antoniny Grodziekiej w kwocie 461 zł. 94 ct. a w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 15 stycznia i 12 lutego 1898 każdym razem o godz 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 78, 162 i 163 ks. gr gm. kat Krużlowa wyż. własność Tomasza Taraska względnie Jakóba Barana i Heleny z Wyszowskich Baranowej, względnie Jana Gawlika stanowiących.

Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 78 kwota 1166 zł, co do realności lwh. 162 kwota 1207 zł. 50 ct., a co do realności lwh. 163 kwota 1167 zł. 50 ct.

Wadyum ustanowiono na kwotę co do realności lwh. 78 kwotę 116 zł. 60 ct., co do realności lwh. 162 kwotę 120 zł. 70 ct., zaś co do realności lwh. 163 kwotę 116 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym Sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 10 września 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub poźniejsze w tej sprawie zapaść mogące, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. not. Michała Huzy, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Grybów, 11 grudnia 1897.

L. 5445 (10132 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Kaśki Wasylewskiej w tutejszym Sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya:

1. jednej trzeciej części posiadłości lwh. 434 gminy Czajkowice objętej dłużnika Pawła Wasylewskiego syna Piotra własnej.

2. jednej szóstej części posiadłości lwh. 230 i 435 gm. Czajkowice objętej dłużnika Pawła Wasylewskiego syna Piotra własnych.

3. całej posiadłości lwh. 186 gm. Czajkowice objętej dłużnika Piotra Procaka własnej.

4. połowy posiadłości lwh. 188 gminy Czajkowice objętej dłuznika Piotra Procaka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 25 stycznia 1898 i dnia 25 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla wszystkich realności ryczałtowo wotę 226 zł 62 ct. wal. austr.

Wadyum wynosi 10%

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, dnia 9 sierpnia 1897.

L. 18521 (10159 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Nowosądeckiej Kasy oszczęd. w kwocie 250 zł. a w. z pn. tudzież kosztów egzekucyjnych odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. l. 28 gminy Dąbrówka objętego wedle karty B. 2 Józefa Popieli (syna Józefa) i Anny z Gibów Popiela po połowie własnego w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 stycznia 1898 i w dniu 17 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 327 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 18 listopada 1897.

L. 10094 (10134 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Bryśniewicz w kwocie 145 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 20 stycznia 1898 i dnia 17 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 171 1|3 część realności lwh. 174 ks. gr. gm. kat. Ludzisz Jana Warchoła, względnie tegoż masy spadkowej i realności lwh. 283 powyższej ks. gr. Franciszki i Wojciecha Hajduków własność stanowiące.

Cena wywołania powyższych realności względnie części realności 607 zł. 33 ct. wa. a wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 15 grudnia 1897.

L. 11413 (10089 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Dupliskach położonej wedle whl. 134 księg grunt. tejże gminy dłużnika Chaima Rosenstoka w całości a wedle wyk. hip. 200 tejże księgi w jednej trzeciej części tegoż własnej na zaspokojenie pretensyi Witołda hr. Wolańskiego w kwocie 1895 zł. z pn. dnia 8 lutego i 15 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 22 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem p. Antoni Gross c. k. notaryusz w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 30 listopada 1897.

Konkursa.

L. 6711 (10114 3—3)

KONKURS.

Magistrat m. Złoczowa rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady sierżanta policyi I. kl. z płacą rocznych 420 zł., ewentualnym dodatkiem aktywalnym i umundurowaniem.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, poczem stabilizacya nastąpić może.

Podania wniesione być mają najdalej do końca stycznia 1898 a od kandydatów wymaga się:

1. nieprzekroczonego wieku lat 40 i świadectwa zdrowia.

2, dokładnej znajomości w mowie i piśmie języków krajowych i języka niemieckiego.

3. poświadczeń dotychczasowego zajęcia.

Kompetenci, którzy służyli w ck. żandarmeryi w randze komendantów posterunków lub którzy się wykażą świadectwem ze złożonego egzaminu kwalifikacyjnego dla inspektorów policyi przez Wydział krajowy ustanowionego, mają pierwszeństwo, bowiem sierżant I. kl. będzie oraz zastępcą inspektora policyi.

Magistrat miasta
W Złoczowie d. 22 grudnia 1897.

L. 2104 (10115 3—3)

Wydział Rady powiatowej w Przemyślanach rozpisuje konkurs na posadę powiatowego inżyniera do dróg z roczną płaą 1000 zł. i 400 zł. na utrzymanie koni.

Kandydaci na tę posadę obowiązani będą wnieść udokumentowane podania do Wydziału powiatowego w Przemyślanach do końca 1 lutego 1898.

Wymagane warunki są:

1. nieprzekroczony wiek normalny,
2. ukończone studya techniczne,
3. dokładna znajomość języków krajowych,
4. wiadomość załatwiania spraw w zakres drogowy wchodzących.

Kandydaci ukończonej politechniki z pierwszym egzaminem państwowym otrzymają pierwszeństwo przed innymi.

Z Wydziału powiatowego.
Przemyślany, d. 14 grudnia 1897.

L. 11567 (10117 3—3)

KONKURS.

Przy c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku będzie stale obsadzona posada funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa z roczną płacą 250 zł. w. a.

Podania wnieść należy do c. k. Prokuratoryi Państwa w Rzeszowie do dnia 15 stycznia 1898.

C. k. Prokurator Państwa

L. 28137 (10154 2—3)

W celu obsadzenia posady stałego tercyana przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Sokalu ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do dnia 1 lutego 1898.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca etatowa w kwocie 300 zł. dodatek aktywalny rocznych 75 zł i według możności wolne pomieszkanie w budynku szkolnym, połączone zaś są z nią wszelkie obowiązki zwykłego stróża domowego jakoto: rąbanie i noszenie drzewa (węgli), palenie w piecach utrzymywanie czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, uprzątanie błota i śniegu, noszenie wody, obsługa lokalności szkolnych i kancelaryjnych biblioteki gabinetów i t. p.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież udowodnić świadectwem c. k. lekarza rządowego potrzebne do pełnienia obowiązków tercyana uzdolnienie fizyczne, zaś świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, nienaganne zachowanie się w służbie publicznej. Zarazem winni kompetenci udowodnić wiek swój metryką urodzenia i wykazać stan i teraźniejsze zatrudnienie.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić w terminie powyżej oznaczonym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. Seminaryum nauczycielskiego męskiego w Sokaln a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający wymaganą wyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat uprawniający ich do ubiegania się o stałą posadę w służbie cywilnej. W braku zaś takich kompetentów mogą być dopiero uwzględnieni także inni ukwalifikowani kompetenci.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 19 grudnia 1897.

L. 2265 (2—2)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Kamionce strumiłowej ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. W 5-klasowej szkole żeńskiej w Kamionce strumiłowej z polskim językiem wykładowym posada starszej nauczycielki z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.

II. W 5-klasowej szkole mięszanej w Radziechowie posadaj starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku.

III. W 4-klasowej szkole mięszanej w Stojanowie z ruskim językiem wykładowym jedna posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 45 na mieszkanie.

IV. Samoistne posady nauczycielskie z płacą 350 zł. i wolnem mieszkaniem:

a) z polskim językiem wykładowym:
1. w Berbekach i 2. w Warchołach;

b) z ruskim językiem wykładowym:
1. w Banuninie, 2. Dernowie, 3. Jabłonówce, 4. Manasterku, 5. Mukaniu, 6 Nadhorcach, 7. Opłucku, 8. Ordowie, 9. Pawłowie, 10. Podbużanach, 11. Rakobutach, 12. Srodopolcach, 13. Streptowie, 14. Stryhance, 15. Tadaniach, 16. Tetewczycach;

c) z niemieckim językiem wykładowym w Hanuninie.

Na posady starszych nauczycieli sub 1) i 2) będą mieli pierwszeństwo kandydaci (kandydatki) z egzaminem wydziałowym.

V. Jedna posada młodszej nauczycielki 5 klasowej szkoły żeńskiej w Kamionce strumiłowej tudzież dwie posady młodszych nauczycieli (lek) 5-klasowej szkoły mięszanej w Radziechowie z płacą 400 zł. i 40 zł. dodatku na mieszkanie.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę z posad w konkursie wymienionych mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem władzy przełożonej do tut. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 2 lutego 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Kamionce str., 6 grudnia 1897.

L. 1739 (2—2)

Celem stałego obsadzenia poniżej wymienionych posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę nauczyciela starszego 5 klasowej szkoły męskiej w Rudkach z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie w rocznej kwocie 45 zł.

2. Na 4 posady nauczycielek starszych szkoły żeńskiej w Rudkach z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie w rocznej kwocie 45 zł. i ewentualnie

3. na dwie posady młodszych nauczycieli (lek) powyższych szkół z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie w kwocie 40 zł.

Na posady nauczycieli i nauczycielek pod 1), 2) będą mieli pierwszeństwo kompetenci z egzaminem do szkół wydziałowych.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do 2 lutego 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Rudkach, dnia 7 grudnia 1897.

L. 3558 (10158 1—3)

KONKURS

Celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Oświęcimie rozpisują się konkurs

Podania o tę posadę należy wnosić do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach w terminie do dnia 14 stycznia 1898.

Prezydyum sądu obwodowego
Wadowice, 24 grudnia 1897.

Kuratele.

L. 9687 (10081 3—3)

Antoni recte Nicefor Chudyk rolnik z Wieżbian uznany na mocy uchwały ck. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 11 września 1897 l. 16615 marnotrawcą.

Kuratorem jego Mikołaj Baran rolnik z Wierżbian.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 30 września 1897.

L. 21247 (10095 1—3)

Aleksandra Głąbińskiego z Sambora uznano za umysłowo chorego.

Kuratorem jest Jan Głąbiński

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Sambor, 25 grudnia 1897.

L. 13956 (10106 1—3)

Zofię Grydzak z Niżniowa uznano umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Iwana Grydzaka z Niżniowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 2 listopada 1897.

L. 8546 (10167 1—3)

Esterę z Repperów Mohl zawiadamia się, że celem doręczenia przeznaczonej dlań tus. uchwały tabular. z dnia 28 lipca 1897 l. 5849 ustanowiono kuratorem Dawida Meistra w Radymnie.

C. k. Sąd powiatowy
Radymno, 30 listopada 1897.

L 1365 (10137 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiesił uchwałą z dnia 23 stycznia 1897 l. 573 nad Michałem Rapacz Iwanów z Michniowca kuratelę z powodu tegoż marnotrawstwa.

O tem zawiadamia się interesowanych z tem, że kuratorem ustanowiony został Piotr Babycz z Michniowca.

C. k. Sąd powiatowy.
Turka, 5 lutego 1897.

L. 20737 (10126 1—3)

C k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu ogłasza, że Oleksę Pełeszaka z Matkowic uznano za głupkowatego.

Kuratorem ustanowiono Iwana Zmuda.
Przemyśl, 28 lipca 1895.

L. 8340 (10131 1—3)

Anna Danyłejczuk z Niezwisk uznana marnotrawczynią, a kuratorem jej Michał Capko ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, 8 grudnia 1897.

Wyroki prasowe.

L. 30611 (10195)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 36 czasopisma „Przyjaciel ludu" z dnia 20 grudnia 1897 pod napisem: „Kto jest za nową pańszczyzną" a to od słów: Stańczycy zagradzali" do „co raz nowe ciężary" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 70961 (10049 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Schwanitz Schwantowskiego, iż w skutek podania Ozyasza Goldberga dozwala się na zaspokojenie pretensyi tegoż 475 zł. z pn. egzekucyjnego zajęcia i przyznania na własność przechowanych w Urzędzie podatkowym jako sądowo-depozytowym w Skawinie na jego rzecz książeczki wkładkowej Skawińskiego Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności Nr. 121 na 243 zł. i książeczki kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 158737 na 39 zł. oraz,że dla niego ustanawia się kuratorem ad actum adw. dr. Bednarskiego w Krakowie.

Wzywa się tedy Ludwika Szwanitz Schwantowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi swe środki obronne podał lub innego zastępcę prawnego sobie obrał, inaczej bowiem szkodliwe skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, 18 grudnia 1897.

L. 60444 (10063 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Filipa i Ewy Tenczów de praes 11 grudnia 1896 l 79584 ts. uchwałą z dnia 8 maja 1897 l. 23760 dozwolono i zarządzono wydzielenie z majętności tab. Tenczówka wyk. hip. l. 804 objętej Filipa i Ewy Tencza własnej parceli gr. 887|2, 883|1, 889|1, 889|2, 898|36, 910|2, 910/20, 862|1, 862|2 i p. bud. 150 z parcel tych nowe wykazy hip. grunt gm. Wola wielka na rzecz Jana Mączki, Nazara Wołczyk, Walentego Tabaki i Jana Miziuły zaintabulowano.

Powyższa uchwała doręcza się niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Filipowi Tencza do rąk równocześnie w osobie adw. dr Plodera z zastępstwem adw. dr. Godlewskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Filipa Tenczę, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środki użył, ile że z zaniechania wynikłe mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze

Lwów, 9 października 1897.

L. 1534 (10112 2—3)

Ponieważ następujące pola górnicze nadane na węgiel kamienny a to: „Ferdynand" w Żarkach powstające z 40 miar górniczych pojedynczych, oraz „Jan" powstające z 8 miar górniczych pojedynczych, „Róża" powstające z 8 takich miar i jednego przymiaru i „Albina" powstające z 7 takich miar i jednego przymiaru w Libiążu małym, w powiecie chrzanowskim położone, nie są w ruchu, przeto wzywa się niniejszem z nazwiska nieznajomych właścicieli takowych, a mianowicie spadkobierców lub innych prawnych następców zmarłego Hugona Bornemanna z Brzezinki na Szląsku pruskim, który dotąd według księgi górniczej krakowskiej tom I, str. 193 poz. 8, tom II., str 554 poz. 4, tom III, str. 165 poz 6 i tom III, str. 181, poz. 6, jako właściciel tychże miar dziennych jest zapisany, aby w przeciągu dni 30, licząc od dnia pierwszego umieszczenia tego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej, pomienione miary górnicze, po myśli §§ 170, 171 i 174 pow. ustawy górn. w ruch wprowadzili i w ciągłym i bezpiecznym ruchu utrzymywali, a szczególnie także i włom główny uczynili w stanie zdolnym do objazdu, jakoteż, aby o spełnieniu tego polecenia przy udowodnieniu prawa własności do tychże pól górniczych tutaj donieśli, oraz z długoletniego zaniechania pomienionego ruchu należycie się usprawiedliwili. Wreszcie, aby po myśli § 188 pow. ustawy gór. ustanowili pełnomocnika, w obrębie c. k. Starostwa górniczego w Krakowie zamieszkałego. W przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu, wdrożonem zostanie, w myśl §§ 243, 244 i 239 pow. ustawy gór. postępowanie karne.

C. k. Urząd górniczy okręgowy.
Kraków, dnia 21 grudnia 1897.
C. k. Urzędnik okręgowy:
Friedberg.

L. 14448 (10075 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Berla Kuberta z Jezierzan, że w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 18 marca 1896 l. 2946 i zastępywania go w sprawie Towarzystwa kredytowego w Husiatynie przeciw niemu pto 300 zł. z pn., kuratorem dr. Komeriner ustanowiony został.

Wzywa się zatem tegoż, by odnośne informacye temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, 7 października 1897.

L. 8732 (9982 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mendla Reichsteina, że na prośbę Emanuela Friedmana wydany równocześnie nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. z pn. doręcza mianowanemu na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi adw. dr. Pohlowi, którego zastępcą adw. dr. Schüssel w Brzeżanach ustanowionym został i wzywa go, by kuratorowi środki obrony podał lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym wynikłe złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Brzeżany, 4 grudnia 1897.

L. 8389 (10059 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sawickiego, że przeznaczone dla niego uchwały egzekucyjne z dnia 29 grudnia 1896 l. 11503 i z 8 marca 1897 l. 1253 w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie pto 79 zł. w. a. z pn. kuratorowi adw. dr. Naglerowi ze Zborowa doręczone zostały.

Zborów, 2 grudnia 1897.

L. 7596 (10100 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Solarczyka (Butka), iż przeciwko niemu wniosłą Józefina Solarczykowa pozew o zapłacenie kwoty 102 zł. 20 ct. aw. zpn. wskutek czego mu kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do sumaryeznej rozprawy na dzień 22 grudnia 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 23 listopada 1897.

L. 5965 (10099 2—3)

Ck. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Szaflarskiego „Koziara", iż przeciw niemu wniósł Michał Pająk pozew o zapłacenie kwoty 11 zł. aw. wskutek czego mu kuratorem ck. notaryusza Michała Struszkiewicza ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 grudnia 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec 15 grudnia 1897.

L. 6051 (10056 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Panka Ciunyka, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 31 stycznia 1897 l. 231 ustanowiony został kurator ad actum w osobie Dmytra Zoplitnego z Zalesia i temuż uchwała doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 30 czerwca 1897.

L. 124473 (10110 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Wysokie c. Ministerstwo skarbu zaprowadza z dniem 1 stycznia 1898 nowe znaczki stęmplowe, których wartość jest oznaczona w walucie koronowej, a mianowicie: w hellerach po: 1, 2, 4, 6, 8, 10, 14, 20, 24, 25, 26, 30, 38, 40, 50, 60, 64, 72, 80, 88, i w koronach po: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 15, 20, 30, 40, 50.

Zwraca się uwagę na to, że nowe znaczki stemplowe zastosowane są zupełnie do tych kwot, których potrzeba do uiszczania rozmaitych należytości stemplowych według skali I i II.

Znaczki stemplowe obecnie używane wyjują zupełnie z obiegu i użycia z dniem 28 lutego 1898 a użycie tychże po dniu 28 lutego 1898 równać się będzie zupełnemu nieostemplowaniu i pociągnie za sobą szkodliwe skutki przewidziane w ustawach należytościowych.

W czasie od 1 lutego do 31 marca 1898 włącznie składy znaczków stemplowych i urzędy, w których się sprzedaje znaczki stemplowe będą bezpłatnie wymieniały nie użyte znaczki stemplowe, wycofane z obiegu, na nowe, stosując się przytem do obowiązujących przepisów, które tu poniżej są streszczone.

Znaczków stemplowych, które wyszły z obiegu, nie można przesyłać do wymiany pocztą; pocztowych posyłek z takimi znaczkami stemplowymi urzędy nie będą przyjmowały.

Podania stron o wymianę są wolne od stempla.

Sprzedawcy znaczków stemplowych powinni zbędny zapas znaczków stemplowych, wychodzących z obiegu, to jest ten zapas, który przekracza ilość potrzebną im do sprzedaży w miesiącach styczniu i lutym 1898 wymieniać na nowe znaczki przed dniem 1 marca 1898.

Po dniu 31 marca 1898 nie będzie się znaczków stemplowych, cofniętych z obiegu, ani wymieniać, ani też wynagradzać szkody powstałej z ich zatrzymania.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, na rachunki i t. p. na których umieszczane są znaczki stemplowe dawniejszych emisyi już przed 1 marca 1898 według przepisów urzędownie przestampilowane można używać bez przeszkody także po dniu 1 marca 1898.

Znaczki stemplowe na dzienniki, kalendarze, niemniej te, które są przeznaczone do uiszczania podatku od obrotu papierami wartościowymi, oraz wszelkie inne stemplowe znaki wartościowe na razie pozostają te same.

PRZEPISY
o wymianie wycofanych z obiegu znaczków stemplowych emisyi 1893 na nowe znaczki stemplowe emisyi 1898

Wymiana znaczków stemplowych dawnej emisyi 1893 na znaczki nowej emisyi 1898 odbywać się będzie w miesiącach wyżej oznaczonych w tych urzędach, które mają takie znaczki na składzie, lub którym ich sprzedaż jest poruczoną.

Wymiana następuje w regule natychmiast jeszcze w obecności strony.

Jeśli chodzi o wymianę większej ilości znaczków stemplowych należy je przedłożyć do wymiany poskładane w kopertach wedle wartości i na każdej kopercie wypisać ilość sztuk i wartość każdej sztuki.

Można żądać nowych znaczków o innych wartościach, zawsze jednak łączna kwota na którą opiewają, musi być taka sama jak łączna kwota tych, które do wymiany przedłożono.

Przyjmować do wymiany może tylko odpowiedzialny urzędnik.

Jeśli ten urzędnik uzna, że nie może zaraz wymieniać i da wskazówkę, w jaki sposób (zwykle pisemny) strona o wymianę starać się ma, natenczas należy do tych wskazówek zastosować się.

Jeżeli bądź zajęcia biurowe, bądź znaczna ilość znaczków stemplowych do wymiany przedłożonych nie dozwalają na wymianę zaraz t. j. jeszcze w obecności strony i urzędnik to stronie oświadczy, należy zastosować się do tego i znaczki w powyżej wymieniony sposób poukładane wedle wartości w osobnych kopertach, włożyć do jednej paczki i tę zapieczętować lub w inny sposób trwale zamknąć (zalepić).

Nadto dołączy strona spis znaczków do wymiany przedłożonych.

Spis ten sporządzi na blankiecie dostarczonym jej przez urząd bezpłatnie.

Na tym spisie potwierdza ona także, że zgadza się, aby kopertę otworzono w jej nieobecności i że przystaje na tę ilość sztuk i wartość znaczków, jaką urzędnicy po otwarciu koperty i po oglądnięciu i przeliczeniu stwierdzą.

Jeżeli znaczki w paczce są zapieczętowane, to odcisk pieczątki musi się także zrobić na spisie.

Na znaczki w ten sposób do wymiany przedłożone otrzyma strona potwierdzenie i wyznaczy się jej ustnie czas, względnie dzień, w którym po odbiór nowych znaczków zgłosić się ma.

Do odebrania winna strona:

a) wyznaczonego terminu ściśle dotrzymać a najpóźniej do 8 kwietnia 1898 po nowe znaczki się zgłosić.

b) potwierdzenie od urzędu otrzymane napowrót przedłożyć i oddać.

Jeśli jednemu uchybi lub drugie nie przedłoży, narazi się na zwłokę i dłuższe postępowanie przy wymianie.

Wydanie nowych znaczków będzie wtedy zależ ć od uznania władzy przełożonej nad urzędem, uskuteczniającym wymianę.

C. k krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 18 grudnia 1897.

Korytowski.

KUNDMACHUNG.

Vom 1 Jänner 1898 an werden vom hohen k. k. Finanzministerium neue Stempelmarken mit der Wertbezeichnung in Kronenwährung in Verschleiss gesetzt, und zwar Stempelmarken in Hellern: á 1, 2, 4, 6, 8, 10, 14, 20, 24, 25, 26, 30, 38, 40, 50, 60, 64, 72, 80, 88 und in Kronen: á 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10. 12, 15, 20, 30, 40, 50.

Die Parteien werden darauf aufmerksam gemacht, dass die neuen Stempelmarken jenen Beträgen genau entsprechen, welche zur Entrichtung verschiedener Stempelgebüren nach Skala I und II erforderlich sind.

Die gegenwärtig im Gebrauche stehenden Stempelmarken werden mit 28 Februar 1898 gänzlich ausser Verschleiss und Gebrauch gesetzt; die Verwendung derselben nach dem 28 Februar 1898 wird der Nichterfüllung der Stempelpflicht gleichgehalten werden und zieht die nach den Gebürengesetzen damit verbundenen Folgen nach sich.

Vom 1 Februar bis einschliesslich 31 März 1898 werden die ausser Gebrauch gesetzten, unverwendet gebliebenen Stempelmarken unter Beobachtung der nunmehr geltenden, hier unten angeführten Vorschriften bei den Stempelverlags- und Verschleissämtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich ausgewechselt.

Ausgegoltene Stempelmarken dürfen nicht mittels Post zum Umtausche übersendet werden; Postsendungen mit solchen Stempelmarken werden von den Ämtern nicht angenommen.

Die Parteieingaben um Umwechslung sind stempelfrei.

Die Stempelmarkenverschleisser haben ihre, den Bedarf in den Monaten Jänner und Februar 1898 überschreitenden Vorräthe an ausser Gebrauch tretenden Stempelmarken gegen neue Marken vor dem 1 März 1898 umzutauschen.

Nach dem 31 März 1898 findet weder eine Umwechslung noch eine Vergütung der aus dem Verschleisse gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blankette von Wechseln, Rechnungen u. s. w., auf welchen Stempelmarken früherer Emissionen durch vorschriftsmässige, vor dem 1 März 1898 erfolgte amtliche Überstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 1 März 1898 unbeanständet in Gebrauch genommen werden.

In den Zeitungs-, Kalender- und Effectenumsatzsteuer-Stempelmarken, dann in den übrigen Stempelwertzeichen tritt vorläfig keine Änderung ein.

VORSCHRIFTEN
über die Auswechslung der ausser Verschleiss gesetzten Stempelmarken der Emmission 1893 gegen neue Stempelmarken der Emission 1898.

Die Auswechslung der Stempelmarken der früheren Emmission 1893 gegen Stempelmarken der neuen Emission 1898 wird während der oben angeführten Monate bei den Stempelverlags- und Verschleissämtern stattfinden.

Die Auswechslung erfolgt in der Regel sofort in Gegenwart der Partei.

Wenn es sich um den Umtausch grösserer Mengen von Stempelmarken handelt, sind dieselben von den Parteien, nach den Wertgattungen gesondert, in Couverts, von welchen jede mit der Gattung und Stückzahl der darin befindlichen Stempelmarken zu bezeichnen sind, zu übergeben.

Den Parteien steht es frei, neue Stempelmarken in beliebigen Wertgattungen zu verlangen, jedoch muss sich der Gesammtwert der zum Umtausche überreichten und der neuen Stempelmarken vollständig decken.

Die Übernahme zum Umtausche darf nur durch einen verantwortlichen Beamten erfolgen.

Wenn dieser Beamte, die Auswechslung nicht sofort vornehmen zu können erachtet, und die Partei belehrt, in welcher Weise (gewöhnlich im schriftlichen Wege) sie die Auswechslung anzusprechen hat, dann ist die Partei gehalten diesen Weisungen nachzukommen.

Wenn der Umtausch wegen der Geschäftsverhältnisse des Amtes oder der grossen Menge der überreichten Stempelmarken nicht sofort in Gegenwart der Partei vollzogen werden kann, und der Beamte dies der Partei erklärt, so hat sich die Partei darin zu fügen und die Marken nach Wertgattungen auf die vorstehende Art in besonderen Couverts verwahrt, in ein Paket hineinzulegen und das letztere zu versiegeln oder sonst dauernd zu verschliessen (zusammenzukleben).

Ausserdem hat die Partei ein Übergabs-Verzeichnis der zum Umtausche überbrachten Stempelmarken anzuschliessen. Dieses Verzeichniss ist auf einem bei dem Amte unentgeltlich erhältlichen Formulare zu verfassen. Auf diesem Verzeichnisse bestätigt auch die Partei, dass sie sich mit der Eröffnung des Paketes in ihrer Abwesenheit, und mit der nach Eröffnung und Constatirung des Inhaltes desselben durch die Beamten vorgefundenen Stückzahl und Wertgattungen der Stempelmarken einverstaden erklärt.

Sind die Marken im Pakete versiegelt, so ist auch auf dem Verzeichnisse dasselbe Siegel beizudrücken.

Über die auf die obige Weise zur Auswechslung überreichten Stempelmarken erhält die Partei einen Übernanmsschein und es wird ihr die Frist respective der Tag, an welchem sie zur Übernahme der neuen Marken zu erscheinen hat, mündlich bekannt gegeben.

Behufs Übernahme hat die Partei:

a) die diesfalls bestimmte Frist genau einzuhalten und längstens bis 8 April 1898 zu dieser Übernahme zu erscheinen, und

b) den vom Amte erhaltenen Übernahmsschein beizubringen und zu übergeben.

Versäumt sie die Frist oder bringt sie den Übernahmsschein nicht bei, so setzt sie sich einer Verzögerung des Umtausches und einem weitläufigeren Verfahren aus.

In diesem Falle ist die Ausfolgung der neuen Stempelmarken dem Ermessen der leitenden Finanzbehörde, welche dem den Umtausch vollziehenden Amte unmittelbar vorgesetzt ist, anheimgestellt.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 18 December 1897.

Korytowski.

Оповіщенє

Високе ц. к. Министерство скарбу запроваджає з днем 1 січня 1898 нові значкі стемпльові которих вартість єст означеня в валюті короновій, а именно: в гелерах по 1, 2, 4, 6, 8, 10, 14, 20, 24, 25 26, 30, 38, 40, 50, 60, 64, 72, 80, 88, и в коронах по 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 15, 20, 30, 40, 50.

Звертає ся увагу на тоє, що нові значкі стемпльові застосовані сут цілком до тих квот, котрих потреба до уплаченя ріжних належитостей стемпльових після І. и II скалі.

Значкі стемпльові тепер уживані вийдут цілком з обігу и ужитя з днем 28 лютого 1898 а ужитє тихже по дни 28 лютого 1898 рівнати ся буде цілковитому неостемпльованю, и потягне за собою шкідливі насьлідствія постановлені в уставах належитостевих.

В часі від 1 лютого до 31 марта 1898 включно, склади значків стемпльових и уряди в котрих продає ся значкі стемпльові будуть безплатно виміняли не ужиті значкі стемпльові вийшли з обігу на нові, застосовуючи ся при тім до обовязуючих приписів, котрі тут низше суть подані.

Значків стемпльових, вийшлих з обігу не можна посилати до виміни почтою; почтових посилок з такими значками стемпльовими уряди не будуть приймати.

Подая сторон о виміну, суть вільні від стемпля.

Продаючі значкі стемпльові повинни збуваючий им запас значків стемпльових виходячих з обігу т. є. той запас, который переносить число потребне им до продажи в місяцях січню и лютім 1898 виміняти на нові значкі перед днем 1 марта 1898.

По дни 31 марта 1898 не буде ся значків стемпльових вийшлих з обігу ани виміняти ани також винадгороджувати шкоди пiвсталой з их затриманя.

Книги промислові и гандлеви, також блянкети на векслі на рахунки и т. п. на котрих уміщені суть значкі стемпльові давнійших емісий вже перед 1 марта 1898 після приписів урядово перепечатані, можна уживати без перешкоди також по дни 1 марта 1998.

Значкі стемпльові на денники, календарі а також и тіи, котрі суть призначені до уплаченя податку від обороту паперами вартостевими також всілякі инші стемпльові знакі вартостеві на разї зістають тіи самі.

ПРИПИСИ
о виміні вийшлих з обігу чначків стемпльових емісиї 1893 на нові значкі стемпльові емісиї 1898.

Виміна значків стемпльових давной емісиї 1893 на значкі новой емісиї 1898 буде ся відбувати в місяцях вижше означених в тих урядах котрі мають такі значкі на складі, або котрим их продаж єсть порученя.

Виміна наступає в регулі зараз ще в присутности сторони.

Єсли ходит о виміну більшого числа значків стемпльових належить их предложити до виміни поукладані в копертах після вартости и на кождой коперті виписати число штук и вартість кождой штуки.

Можна жадати нових значків о иних вартосьтях, все однак ціла квота, на яку суть виставлені, мусить бути така сама як ціла квота тих, котрі до виміни предложено.

Приймати до виміни може лиш отвічатильний урядник.

Єсли той урядник узнасть, шо не може зараз виміняти и дасть вскасівку, в якій спосіб (звичайно писемний) сторона о виміну старати ся має, тогди належить до тих вскасівок застосовати ся.

Єсли будьто занятя бюрові, будьто більше число значків стемпльових до виміни предложених не дозваляють на виміну зараз еще в присутности сторони и урядник тоє стороні освідчить, належить застосовати ся до того и значкі в повижшій спосів поукладані пісьля вартости в окремих копертах вложити до одной пачки и тую запечатувати або в инний спосіб тревало замкнути (заліпити).

Надто долучить сторона спис значків до виміни предложених.

Спис той спорядить на блянкеті данім ей через уряд безплатно.

На тім списі потверджає она також, що згаджає ся щоби коперту отворено в ей неприсутности и що пристає на тоє число штук и вартість значків, яку урядники по отвореню коперти и по осмотреню и перечислмню ствердят.

Єсли значкі в пачці суть запечатувані, то відбитка печатки мусить ся також зробити на списі.

На значкі в той спосіб до виміни предложені отримає сторона потверджене и визначить ся ей устно час, взглядно день, в котрім по відобранє нових значків зголосити ся має.

До відобраня повинна сторона:

а) визначеного терміну докладно тримати ся а найпізнійше до 8 цвітня 1898 по нові значкі ся зголосити.

б) потверджене від уряду отримане наповорот предложити и віддати.

Єсли одному ухибит або друге не предложить, наразит ся на відволоку и довше поступованє при виміні, которому за вскасівкою урядника піддати ся мусить.

Виданє иових значків тогди залежить від узнаня власти преложоной над урядом которій виміну доповнив.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу

Львів, дня 18 студня 1897.

Коритовскі.

L. 70221 (10092 3—3)

C. k Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyn, iż wskutek wniesionego na dniu 7 sierpnia 1897 l. 50365 pozwu w sporze Jana Staufera i tow. przeciw Ryfce Flachs o uznanie za zgasłe intabulowanych w stanie biernym dóbr tabularnych Malinówka ciężarów, powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Ryfki Flachs do rąk równocześnie w osobie adw dr Pohla we Lwowie z zastępstwem adw dr. Fischera we Lwowie ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edykktem Ryfkę Flachs aby w należytym czasie, u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, 11 grudnia 1897.

L. 73631 (10091 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Katarzynie Stermorewicz, że na prośbę Wincentego i Maryi Kuźniewiczów dozwoloną została uchwałą z dnia 21 sierpnia 1897 l. 50183 na rzecz ich intabulacya prawa własności 3 40 z 1 14 czyli 24|4480 części realności pod lk. 693 1/4 we Lwowie położonej wyk. hip. l. 603 dz. I. ks. gr. gm. miasta Lwowa objętej przedtem Albiny z Rosądzińskich Taff własnych.

Gdy miejsce pobytu Katarzyny Stermorewicz nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Jakóba Diamanda i powyższą uchwałę mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Katarzynę Stermorewicz, by w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiscie lub też przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 4 grudnia 1897.

L. 6493 (8668 3—3)

C. k. Sąd obwodowy na prośbę Piotra Fesza o uznanie Maryi, Anny i Pelagii Bieguniaków za zmarłe, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadkowej po tychże, wzywa każdego, ktoby jakąkolwiek miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu nieobecnych Maryi Bieguniak vel Biehuniak urodzonej w roku 1849, Anny Bieguniak vel Biehuniak urodzone w roku 1851 i Pelagii Bieguniakowej vel Biehuniak urodzonej w roku 1857 w Banicy w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gorlicach, które przed 40 latami z Banicy wraz ze swoim ojcem Demkiem Bieguniakiem vel Biehuniakiem się wydaliły i od tego czasu do miejsca swego zamieszkania nie powróciły i o sobie żadnej wiadomości nie podały, aby o tem sąd tutejszy lub też kuratora adwokata dr. Chwaliboga w Jaśle zawiadomił a to do dnia 31 grudnia 1898, gdyż inaczej po upływie tego czasu na ponowne żądanie nastąpi uznanie powyż wymienionych osób za zmarłe.

Jasło, 2 października 1897.

L. 2305 (10085 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Fedko wi Nowakowi, że 9 grudnia 1895 w Dobczy zmarł brat jego Iwan Nowak bez rozporządzenia ostatniej woli, po którym wedle ustawy do spadku jest powołanym i wzywa go, aby w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Wasylem Szulan z Dobczy przeprowadzoną zostanie.

Sieniawa, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 67047 (10093 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jentę Strang i Dwojrę Strang, tudzież nieobjęte masy spadkowe po Chaji Bauer, Scheindli Strang i Izraelu Stark, że w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności Malinówka ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Jasinickiego ze substytucyą adw. dr. Godlewskiego.

Lwów, dnia 4 grudnia 1897.

L. 4110 (10103 2—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Karolinę z Opielowskich Ligęzową, że Piotr Salamon wniósł przeciw niej pozew sumaryczny o zapłacenie kwoty 100 zł. aw. zpn. na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 grudnia 1897 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem pozwaną Karolinę z Opielowskich Ligęzową, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawiła, albo porozumiała się z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Połuchą z Cieszyny lub innego zastępcę sądowi przedstawiła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Frysztak, 25 października 1897.

Doniesienia prywatne.

Konkurs. 1558

W Zakładzie sierót i ubogich Fundacyi śp. Stan. hr. Skarbka w Drohowyżu opróżnioną jest posada naczelnika warsztatów z płacą roczną 1000 zł., wolnem pomieszkaniem z ogrodem i opałem. Kandydat musi być technicznie wykształconym i posiadać odpowiednią praktykę. zobowiązać się wykładać technologię i rysunki techniczne.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Kuratoryi Fundacyi hr. Skarbka we Lwowie, gmach Teatralny, najpóźniej do 1 marca 1898. Stabilizacya nastąpić może po pierwszym roku próbnego urzędowania.

Z Kuratoryi Fundacyi hr. Skarbka.

Lwów, dnia 15 grudnia 1897.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.